



Wiadomości



Nr 51

3/2025

XXXIX rok

Biuletyn informacyjny Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce

z Prowincji



ŚWIĘTO PROWINCJI

Jubileusz 800-lecia
Pieśni Słonecznej

NOWICJAT W TULCÁN

Nowy dom nowicjacki
w delegaturze ekwadorskiej

MIŁOSIERNIA LEKARKA DUSZ

Kompendium nauki
św. Antoniego o Matce Bożej

Pochwalony bądź, Panie mój,
przez siostrę naszą, matkę ziemię,
która nas żywi i chowa,
i wydaje różne owoce
z barwnymi kwiatami i trawami.



Wiadomości

z Prowincji

lipiec - wrzesień 2025 r.



4

Święto Prowincji
Jubileusz 800-lecia Pieśni Słonecznej



36

Nowy dom nowicjacji
w delegaturze ekwadorskiej



38

„Na Maxa”
Rekolekcje dla LSO



43

„Kaputt Polska”
- osobiwości księgozbioru



45

Miłosierna
lekarka dusz



48

De Mariam numquam satis
- czyli jak mówić i jak nie mówić
o Matce Pana

Tym numerze go przeczytaj

Święto Prowincji

Jubileusz 800-lecia „Pieśni Słonecznej” św. Franciszka z Asyżu stał się przyczyną, że tegoroczne Święto Prowincji św. Maksymiliana odbyło się na Świętej Górze Polanowskiej.



Uroczystości rozpoczęły się 13 września 2025r. od wspólnego odśpiewania Akatystu ku czci św. Franciszka z Asyżu w kaplicy Matki Bożej Bramy Niebios. W południe sprawowana była uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem ministra prowincjalnego o. Wojciecha Kuliga, który wygłosił homilię.

Punktem wyjścia rozważań były słowa Ewangelii: „*Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc (...) Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo*”. O. Prowincjał wskazał, że każdy człowiek jest jak drzewo zasadzone w ogrodzie Boga.

– „*Dobro nie bierze się z pozorów, z fasady, ale wyrasta z głębi serca. Jeśli nasze korzenie zanurzone są w miłości, pokorze i cierpliwości, owocem będzie pokój i dobro. Ale jeśli pielęgnujemy gniew czy obojętność, nawet najpiękniejsze gałęzie zaczną usychać*” – podkreślił.

Kaznodzieja zwrócił uwagę na niezwykłą aktualność „Pieśni Słonecznej”, powstałej w czasie choroby i cierpienia św. Franciszka. – „*Hymn radości i wdzięczności wypłynął z najgłębszego mroku fizycznego i duchowego. Franciszek nie zatrzymał się na bólu, lecz przemienił go w uwielbienie Boga razem z całym stworzeniem*” – mówił o. Prowincjał.

Homilia zakończyła się wezwaniem do otwarcia serca na głos Boga, który mówi przez piękno natury i prostotę życia. – „*Niech nasze dni stają się modlitwą. Trzymajmy się mocno Jezusa, Pana stworzenia, pamiętając, że to człowiek został powołany do troski o cały świat, który nas otacza*” – dodał.

Podczas Eucharystii nagrodą *Fraternitatis gratiarum* uhonorowana została pani Barbara Tutaj, której posługa i zaangażowanie na rzecz wspólnoty franciszkańskiej zostały szczególnie docenione.

Po Mszy świętej uczestnicy procesyjnie udali się pod jubileuszowy obelisk z tekstem „Pieśni Słonecznej”, który został poświęcony przez o. Prowincjała. Po obu jego stronach posadzone zostały dwie lipy – symbol życia i nadziei.

Kolejnym punktem dnia była wspólna biesiada, która była okazją do spotkania braterskiego i wspólnego świętowania.

Święto zakończyły nieszpory pod przewodnictwem o. Roberta Wołyńca, wikariusza prowincjalnego. Modlitwa zwieńczyła dzień pełen wdzięczności, radości i franciszkańskiego ducha.

Maja Studzińska



Homilia



Relacja filmowa

Święto Prowincji



Święto Prowincji



Święto Prowincji



I śluby zakonne

W sobotę, 6 września 2025 r., o godz. 11.00 w Sanktuarium św. Anny w Smardzewicach ośmiu braci – czterech z prowincji gdańskiej - br. Daniel, br. Eryk, br. Jakub i br. Sebastian oraz czterech z prowincji warszawskiej – ukończyło nowicjat i złożyło na ręce swoich prowincjałów pierwszą profesję zakonną. Uroczystej Eucharystii przewodniczył o. Piotr Żurkiewicz, minister prowincjalny Prowincji Matki Bożej Niepokalanej, a homilię wygłosił o. Wojciech Kulig, minister prowincjalny Prowincji św. Maksymiliana M. Kolbego.

W celebracji uczestniczyli także: o. Piotr Pawlik, minister prowincjalny czeskiej Prowincji św. Cyryla i Metodego oraz o. Marcin Drąg, wikariusz Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię. Bracia nowicjusze należący do prowincji krakowskiej złożyli swoją pierwszą profesję 4 października, w uroczystość św. Franciszka, w Kalwarii Pałacowskiej.

Wszystkim braciom, którzy zakończyli etap formacji nowicjackiej, życzymy Bożego błogosławieństwa i otaczamy ich modlitwą.

Maja Studzińska



Pogrzeb o. Marka Ignaszewskiego

Z głębokim żalem, ale i z chrześcijańską nadzieją na życie wieczne, bracia z Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce oraz wspólnota kanadyjska pożegnali śp. o. Marka Ignaszewskiego, który odszedł do Pana 2 lipca 2025 r., w wieku 91 lat. Przez ponad 40 lat wiernie posługiwał w Kanadzie, niosąc duchowe wsparcie i świadectwo franciszkańskiego życia wielu pokoleniom wiernych.

Celebracje liturgiczne związane z pogrzebem o. Marka odbyły się dwuetapowo.

Pierwszy etap miał miejsce wieczorem 7 lipca 2025 r. o godz. 19.30 w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Montrealu. Bracia posługujący w Kanadzie, kapłani, siostry zakonne oraz licznie zebrani wierni – zgromadzili się na wspólnej modlitwie. Zebranych powitał gwardian i proboszcz parafii, o. Józef Błaszak. Następnie przedstawiciele Franciszkańskiego Zakonu Świeckich poprowadzili modlitwę różańcową w intencji zmarłego.

O godz. 20.00 odprawiona została Msza święta, której przewodniczył o. Władysław Matejek z klasztoru w Lachine. On również wygłosił homilię. Życiorys zmarłego, zaprezentował o. Jan Łempicki. Po Mszy świętej wierni mieli okazję do osobistego pożegnania się ze zmarłym przed zamknięciem trumny.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się następnego dnia, 8 lipca 2025 r. O godz. 12.00 rozpoczęła się Msza święta pogrzebowa, której przewodniczył i homilię wygłosił o. Wojciech Kulig, minister prowincjalny.

W swojej homilii o. Wojciech przywołał słowa Jezusa

z Ewangelii św. Jana: „Niech się nie trwoży serce wasze”, ukazując je jako odpowiedź na ludzkie lęki wobec śmierci. Kluczem do pokoju – jak mówił – jest zaufanie do Boga, które cechowało całe życie o. Marka. Podkreślił jego doj-



rzałą wiarę, duchową pogodę, radość oraz ogromne zaufanie do Bożej Opatrzności, które kształtowały jego franciszkańską i misyjną tożsamość.

O. Marek – jak przypominał kaznodzieja – był kapłanem oddanym Kościołowi i ludziom, misjonarzem trzech kontynentów, kaznodzieją, spowiednikiem i artystą. Jego życie było jednym wielkim darem z siebie, a jego codzienność obecność, łagodność, uśmiech, miłość do muzyki i troska o wspólnotę na trwałe wpisały się w serca tych, którym służył. Mimo cierpień i choroby, które dotknęły go w ostatnich latach, pozostał wierny duchowi nadziei, wytrwale przygotowując się na spotkanie z Bogiem.

Homilia zakończyła się wezwaniem do wdzięczności za dar jego życia i przypomnieniem, że śmierć nie ma ostatniego słowa, bo Chrystus jest Drogą, Prawdą i Życiem. W tej nadziei Kościół modli się dziś o wieczne zamieszkanie o. Marka w domu Ojca.

W koncelebrze uczestniczyli bracia z Montrealu, miejscowi kapłani, zakonnicy, siostry zakonne oraz przedstawiciele diecezji, w tym o. Pierangelo Paternieri – delegat Biskupa diecezji Montrealu ds. grup etnicznych. W słowie na zakończenie liturgii o. Paternieri wyraził wdzięczność za wieloletnią posługę o. Marka na terenie diecezji, składając kondolencje wspólnocie franciszkańskiej.

Po zakończeniu uroczystości w kościele uczestnicy liturgii udali się na cmentarz w Montrealu, gdzie ciało śp. o. Marka Ignaszewskiego zostało złożone w starej kwaterze franciszkańskiej. Miejsce wiecznego spoczynku zmarłego oznaczone jest znamienym napisem: „BÓG WIDZI – CZAS UCIEKA – ŚMIERĆ GONI – WIECZNOŚĆ CZEKA”.

Niech Dobry Bóg wynagrodzi Mu wierną służbę, a św. Franciszek z Asyżu wprowadzi Go do chwały nieba. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie...

Życiorys

śp. + o. Marek Henryk Ignaszewski (1934-2025)



Dnia 2 lipca 2025 r. w wieku 91 lat, w 67 roku kapłaństwa i 69 roku profesji wiecznej odszedł do wieczności o. Marek Henryk Ignaszewski, członek gdańskiej Prowincji pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce (Franciszkanów).

Ojciec Marek Henryk Ignaszewski urodził się 12 stycznia 1934 r. w Krzywiniu w Wielkopolsce,

w dawnym powiecie kościańskim. Był dziewiątym dzieckiem Jana i Marii z domu Toboła. Posiadał starsze rodzeństwo: trzy siostry i trzech braci. Jeden brat i siostra zmarli zaraz po urodzeniu. W rodzinnej parafii pw. św. Mikołaja przyjął sakrament chrztu świętego. W czasie II wojny światowej jak wszystkie polskie dzieci uczęszczał wraz z innymi polskimi dziećmi do szkoły niemieckiej. W 1948 roku ukończył siedmioklasową szkołę powszechną. Następnie, po złożeniu podania, zostaje przyjęty do Małego Seminarium Misyjnego w Niepokalanowie.

Po ukończeniu dziewiątej klasy, w 1950 r., rozpoczyna w Łodzi-Łagiewnikach nowicjat. Tutaj także rozpoczynając życie zakonne otrzymuje habit franciszkański. Po zakończeniu nowicjatu, 31 sierpnia 1951 r., składa pierwszą profesję zakonną. Następnie po zdaniu egzaminu maturalnego w Niepokalanowie rozpoczyna dwuletnie studia filozofii w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Następnie przez trzy lata studiuje teologię we franciszkańskim Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie. Ostatni, czwarty rok teologii kończy w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Warszawie. W opiniach wychowawców jako kleryk był studentem zdolnym i wybitnie utalentowanym muzycznie. W seminarium był dyrygentem chóru kleryckiego. Dnia 4 października 1956 roku składa profesję wieczną.

Po ukończeniu studiów, 12 kwietnia 1959 r. w kościele franciszkańskim pw. św. Antoniego w Warszawie, przyjmuje z rąk ks. biskupa Wacława Majewskiego święcenia

prezbiteratu. Pierwsze dwa lata po przyjęciu święceń, decyzją Ministra prowincjalnego pracuje w klasztorze w Radziejowie, gdzie jest m.in. katechetą i kierownikiem chóru. W roku 1961 zostaje przeniesiony do klasztoru w Warszawie, gdzie rozpoczyna studia w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej na Wydziale Pedagogiki Muzyki i Organów. W tym czasie, decyzją o. Tytusa Strzelewicza, Ministra prowincjalnego rozpoczyna pracę w Niepokalanowie, gdzie zostaje mianowany profesorem muzyki w Małym Seminarium w Niepokalanowie. W kolejnych latach życia zakonnego posługuje duszpastersko w klasztorach Gdańsku (1968-1971), Koszalinie (1963-1967), Kaliszu (1967-68 i 1971-1973) i Poznaniu (1973-1974). W tym czasie o. Marek z dużym zaangażowaniem poświęca się głoszeniu misji i rekolekcji parafialnych.

W 1969 r. w liście do Ministra prowincjalnego deklaruje swoją gotowość do wyjazdu na misję prowadzone przez franciszkanów. W 1974 r., decyzją przełożonych zakonnych, ojciec Marek wraz z czterema braćmi udaje się do Brazylii. Tam staje się jednym z prekursorów misji polskich franciszkanów. Po intensywnym kursie języka portugalskiego w Anapolis rozpoczyna pracę w pierwszej misyjnej parafii pw. św. Sebastiana w Uruacu w stanie Goias. Tam do maja 1981 r. pełni posługę proboszcza wspólnoty parafialnej i gwardiana klasztornej wspólnoty. Następnie przenosi się do brazylijskiego Niepokalanowa koło stolicy Brazylii, gdzie przebywa do grudnia 1981 r.

Ze względu na stan zdrowia, zgodnie z decyzją przełożonych zakonnych, przenosi się do Montrealu w Kanadzie. Tutaj zostaje mianowany przez kardynała Paula Emile Legera, metropolitę Montrealu wikariuszem portugalskiej parafii Santa Cruz. Po trzech latach zostaje mianowany proboszczem polsko-angielskiej parafii pw. Świętej Trójcy w Montrealu. Posługując w Kanadzie przez trzy lata był także proboszczem pierwszej polskiej parafii w Montrealu pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Po trzech latach powrócił do parafii pw. Świętej Trójcy w Montrealu, gdzie po raz kolejny został proboszczem parafii. Jednak ze względu na zawał serca i przeżycie ciężkiej operacji po trzech miesiącach rezygnuje z kierowania parafią pw. Świętej Trójcy i zamieszkuje w klasztorze przy parafii św. Michała w Montrealu. Następnie w 1999 roku zostaje skierowany

przez przełożonych do angielskiej parafii Sacred Heart w Peterborough w prowincji Ontario, gdzie spełniając obowiązki duszpasterskie posługuje jako rezydent. W 2005 r. o. Marek zostaje mianowany przez biskupa Peterborough wikariuszem parafii pw. Immaculate Conception w Peterborough, nowej obecności franciszkanów w Peterborough. Tutaj przeżywał swój jubileusz 50 lat prezbiteratu. W 2009 r. po zakończeniu posługi przez franciszkanów w Peterborough o. Marek powraca do Montrealu, gdzie posługuje duszpastersko po raz kolejny

w parafii pw. Świętej Trójcy. Po roku posługi w 2010 r. zostaje rezydentem parafii pw. św. Michała w Montrealu.

1 sierpnia 2020 r. zostaje przeniesiony do klasztoru pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Montrealu. W tym klasztorze przez ostatnie tygodnie mierzy się z cierpieniem związanym z chorobą nowotworową. Otoczony troską współbraci z klasztoru zmagają się z ciężką chorobą. Ostatnie dni swojego życia przeżywa w Centrum Paliatywnym st Raphael w Montrealu. Tutaj 2 lipca 2025 r. spotyka się z siostrą śmiercią i odchodzi do wieczności.

o. Piotr Matuszak

Pogrzeb o. Zygmunta Fiałka-Laskowskiego

Dnia 28 sierpnia 2025 r. w parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Lubichowie odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. o. Zygmunta Fiałka-Laskowskiego. Mszy świętej przewodniczył o. Wojciech Kulig, minister prowincjalny, który wygłosił także homilię oraz poprowadził obrzędy na cmentarzu parafialnym.

W homilii o. Wojciech Kulig przypomniał, że życie o. Zygmunta – zakończone 24 sierpnia 2025 r. w wieku 71 lat – było drogą powołania starannie wytyczoną przez Boga. Już od najmłodszych lat wzrastał w pobożnej rodzinie, a swoje pragnienie oddania się Panu wyrażał jako piętnastolatek, pisząc podanie o przyjęcie do Niższego Seminarium w Niepokalanowie.

Jego droga zakonna i kapłańska nie była pozbawiona trudności, zwłaszcza związanych z chorobą, która towarzyszyła mu przez całe życie. Mimo to umiał przyjmować cierpienie z pokorą, a swoją posługą pozostawił niezatarte ślady w sercach wiernych w wielu wspólnotach, w których pracował jako duszpasterz, katecheta i kapelan.

O. Prowincjał podkreślił bogactwo dobra, które dzięki posłudze o. Zygmunta stało się udziałem braci zakonnych i wiernych: odprawiane Msze święte, sakramenty, spowie-

dzi, katecheza, towarzyszenie chorym i cierpiącym. Był człowiekiem prostolinijnym, szczerym, pogodnym, zawsze wiernym swojemu powołaniu.

Ostatnie lata, przeżywane w chorobie, były dla niego czasem głębokiej refleksji i przygotowania do spotkania z Panem. Jak świadczył sam, był gotowy na to spotkanie, pojednany z braćmi i zaopatrzony w sakramenty. O. Prowincjał przywołał słowa Ewangelii: „Bądźcie gotowi” – przypominając, że śmierć o. Zygmunta jest dla nas wszystkich wezwaniem do czuwania i refleksji nad własnym życiem.

W homilii nie zabrakło także wdzięczności wobec rodziny zmarłego, zwłaszcza sióstr Danusi i Ireny oraz szwagra Stanisława, którzy z wielką troską towarzyszyli mu w ostatnich latach i godzinach życia.

Na zakończenie o. Prowincjał przytoczył słowa, które o. Zygmunt często powtarzał: „Modłę się i wciąż będę się modlił za współbraci naszej Prowincji i całego Zakonu, a zwłaszcza za braci cierpiących, chorych i zmarłych.”

To przesłanie – jak podkreślił – pozostaje dziś testamentem duchowym o. Zygmunta, zachętą do wzajemnej modlitwy i pamięci.



Życiorys

śp. + o. Zygmunt (Leon) Fiałek-Laskowski (1954-2025)



Dnia 24 sierpnia 2025 roku w wieku 71 lat, w 44 roku kapłaństwa i 45 roku profesji wieczystej odszedł do wieczności o. Zygmunt (Leon) Fiałek-Laskowski, członek gdańskiej Prowincji pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce (Franciszkanów).

O. Zygmunt Fiałek-Laskowski urodził się 11 marca 1954 r. w Zblewie, powiat Starogard Gdański

jako najstarszy syn z siedmiorga dzieci Leona i Czesławy z d. Gerowskiej. Sakrament chrztu przyjął 4 kwietnia 1954 r. w parafii pw. św. Anny w Borzechowie. W tym samym kościele w 1964 r. przystąpił do I-szej komunii świętej. W siódmym roku życia rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Radziejewie, którą kontynuował w tym miejscu do piątej klasy włącznie. Począwszy od szóstej klasy uczęszczał do zbiorczej szkoły podstawowej w Suminie. Będąc w siódmej klasie przyjął sakrament bierzmowania.

Po ukończeniu szkoły podstawowej o. Zygmunt zwrócił się z prośbą o przyjęcie do Niższego Seminarium w Niepokalanowie. W podaniu pisał, iż: „jego pragnieniem jest z całą siłą i duszą oddać się Bogu”. W podaniu zadeklarował, iż w przyszłości pragnie głosić słowo Boże. Po ukończeniu szkoły średniej we franciszkańskim Niższym Seminarium w 1974 r. złożył podanie o przyjęcie na nowicjat. Jak sam zaznaczył - wstępując do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych pragnął „całe swoje życie poświęcić służbie Bożej jako kapłan zakonny”. 31 sierpnia 1974 r. w Smardzewicach pod okiem mistrza o. Ireneusza Żołnierczyka rozpoczął nowicjat. Po roku próby - 31 sierpnia 1975 r. złożył pierwszą profesję zakonną. W 1979 r. w czasie formacji seminaryjnej w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie z wynikiem pozytywnym złożył egzamin maturalny.

8 grudnia 1980 r. złożył profesję wieczystą. Dzień po złożeniu profesji 9 grudnia 1980 r. otrzymał sakrament święceń w stopniu diakonatu. 13 czerwca 1981 roku w Bazylice franciszkańskiej w Krakowie przyjął z rąk ks. kard. Franciszka Macharskiego święcenia kapłańskie w stopniu prezbiteratu.

Jako neoprezbiter dnia 11 czerwca 1981 r. został skierowany przez Ministra prowincjalnego o. Stanisława Frejlicha do klasztoru w Gdyni. Jednak już 30 czerwca obediencja została zmieniona. W pierwszym roku kapłaństwa o. Zygmunt został skierowany jako duszpasterz do parafii pw. św. Maksymiliana w Łodzi-Łagiewnikach. Tutaj pełnił funkcje katechety w wymiarze 18 godzin tygodniowo.

Następnie w latach 1982-1986 był wikariuszem parafii pw. św. Antoniego w Łodzi-Łagiewnikach. Tam także pełnił posługę katechety (14 godzin tygodniowo) i kapelana łagiewnickiego szpitala. W 1986 r. rozpoczął posługę katechety i kapelana szpitala we franciszkańskiej parafii pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Kołobrzegu. Tutaj

także był gorliwym opiekunem ministrantów. Jak sam podkreślał - przez trzy lata posługi w Kołobrzegu pracował z około 150 ministrantami w różnym wieku. Po trzech latach decyzją Ministra prowincjalnego przeniósł się do klasztoru w Dobrej Szczecińskiej. Tutaj w latach 1989-1992 był duszpasterzem i katechetą w wymiarze 23 godzin tygodniowo we franciszkańskiej parafii pw. Matki Bożej Królowej Świata. W 1989 r. w odpowiedzi na prośbę skierowaną do o. Leona Rawalskiego, ówczesnego Ministra prowincjalnego - otrzymał zgodę na rozpoczęcie zaocznych studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Szczecinie. Odtąd kontynuowanie studiów stało się dla niego jednym z priorytetów życiowych. W tym też celu odbył kursy języka angielskiego i niemieckiego.

Po przeniesieniu w 1992 r. do klasztoru w Elblągu, gdzie przez sześć lat pełnił obowiązki wikariusza klasztoru i parafii pw. Św. Pawła Apostoła, kontynuuje studia w Instytucie Studiów nad Rodziną w Łomiankach. W tym też czasie na lata 1997-1998 zostaje mianowany przez o. Mansweta Wardyna, Ministra prowincjalnego socjuszem mistrza junioratu, o. Jacka Korsaka.

Następnie w latach 1998-2001 posługiwał w klasztorze w Gnieźnie. Tutaj był duszpasterzem i kapelanem Szpitala Miejskiego. W czasie posługi w Gnieźnie 5 grudnia 2000 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu złożył egzamin magisterski i uzyskał tytuł magistra teologii. Tematem pracy magisterskiej była: „Historia klasztoru i kościoła O. Franciszkanów w Smardzewicach w latach 1622-1864”. Od 6 grudnia 2000 r. ze względu na stan zdrowia za zgodą przełożonych zakonnych, przebywał na sześciomiesięcznym urlopie zdrowotnym. Następnie rozpoczął pracę w klasztorze Świętej Trójcy w Gdańsku. W tym czasie otrzymał także zgodę od o. Jerzego Norela, Ministra prowincjalnego na podjęcie zaocznych studiów podyplomowych na Wydziale Teologicznym im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracując w Gdańsku - 18 lutego 2004 roku o. Zygmunt zdał egzamin licencjacki uzyskując tytuł licencjata teologii. Jednocześnie rozpoczął studia doktoranckie z historii Kościoła. Przedmiotem dalszych zagadnień naukowych o. Zygmunta był temat: „Franciszkanie w diecezji warmińskiej (wszystkie gałęzie) w latach 1945-1992.

Następnie w latach 2004-2006 posługiwał w klasztorze i parafii pw. św. Jakuba w Lęborku. Tutaj był m.in. asystentem duchowym lokalnej wspólnoty FZŚ oraz od marca do sierpnia 2006 r. kapelanem szpitala.

W roku 2006 decyzją Ministra prowincjalnego o. Adama Kalinowskiego został przeniesiony do klasztoru w Olsztynie, gdzie był spowiednikiem i asystentem duchowym wspólnoty FZŚ przy franciszkańskiej parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe. Posługę tę pełni przez sześć kolejnych lat.

Od 2012 r. aż do śmierci o. Zygmunt przynależał de familia do wspólnoty klasztoru w Ostródzie. Jednocześnie od 2016 r. ze względu na stan zdrowia oraz własną prośbę za zgodą kolejnych ministrów prowincjalnych: o. Jana Maciejewskiego i o. Wojciecha Kuliga oraz ich Rad, o. Zygmunt przebywał na urlopie zdrowotnym mieszkając poza klasztorem w domu rodzinnym w Lubichowie, gdzie naczyniony licznymi chorobami odszedł do wieczności.

a. Piotr Matuziak

Pogrzeb o. Józefa Hajduka

15 września 2025 r. w Lęborku odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. o. Józefa Hajduka. Mszy świętej w Sanktuarium św. Jakuba Apostoła przewodniczył minister prowincjalny o. Wojciech Kulig, który wygłosił również homilię. W liturgii uczestniczyli bracia z Prowincji, kapłani, siostra o. Józefa, rodzina, przyjaciele oraz liczni wierni, którzy pragnęli towarzyszyć mu w ostatniej drodze.

W homilii o. Prowincjał nawiązał do słów Chrystusa: „Jeśli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity”. Podkreślił, że życie o. Józefa było właśnie takim ziarnem – oddanym Bogu i ludziom.

– „Nasz zmarły brat był ziarnem, które obumierało dla Pana. Gdy usłyszał głos Pana, nie zatrzymał swojego życia dla siebie. Mógł wybrać inną, łatwiejszą drogę, a jednak postanowił oddać swoje życie na służbę Bogu i ludziom” – mówił o. Prowincjał.

Zaznaczył, że kapłaństwo i życie zakonne wymagają codziennego umierania dla siebie, aby wydać owoc w postaci dobra duchowego i ludzkiego.

– „Ile serc poruszyło się dzięki jego rozmowom, uśmiechowi, dzięki prostym spotkaniom? Ilu ludzi pojednało się z Bogiem przez jego ręce? Ilu chorych namaścił i przeprowadził na tamten świat? Tych owoców nie da się zważyć

ani policzyć, ale są najcenniejsze w oczach Boga” – podkreślił kaznodzieja.

O. Kulig przypomniał także, że o. Józef był człowiekiem prostym i skromnym, pełnym wdzięczności, wiernym powołaniu aż do końca. W ostatnich tygodniach życia, choć choroba postępowała bardzo szybko, zachował nadzieję i odwagę.

– „Nie wolno nam zapominać, że droga ucznia Chrystusa prowadzi przez Golgotę, ale też i pusty grób. Dziś wierzymy, że Ten, któremu o. Józef służył, przyjął go do siebie. Stał przed ołtarzem Baranka w niebie” – mówił Minister prowincjalny.

Na zakończenie homilii wyraził wdzięczność za dar życia i posługi o. Józefa:

– „Dziękujemy Bogu za jego braterstwo, pracowitość, za proste życie i odwagę w obronie dobra wspólnoty. Niech to pożegnanie będzie dla nas chwilą refleksji i duchowego przebudzenia. Józef zakończył swoje życie we wspomnienie imienia Maryi, a dziś żegnamy go wspominając Matkę Bożą Bolesną. Niech Ona wprowadzi go do bram Raju”.

Po Mszy świętej ciało o. Józefa Hajduka zostało złożone w grobowcu franciszkańskim.



Życiorys

śp. + o. Józef Stanisław Hajduk (1955-2025)



Dnia 12 września 2025 r. w wieku 70 lat, w 44 roku kapłaństwa i 46 roku profesji wieczystej odszedł do wieczności o. Józef Stanisław Hajduk, członek gdańskiej prowincji pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce (Franciszkanów).

Ojciec Józef Stanisław Hajduk urodził się 16 stycznia 1955 r. w Pęc-

niewie w powiecie poddębickim. Był czwartym dzieckiem Jana i Apolonii z domu Marciniak. Sakrament chrztu św. przyjął 29 stycznia 1955 r. w parafii Drużbin. W roku 1959, kiedy miał cztery lata zmarł jego ojciec. Od tego czasu mama Apolonia sama wychowywała dzieci i prowadziła gospodarstwo rolne. W 1970 r. ukończył szkołę podstawową. W tym roku przyjął także sakrament bierzmowania. Następnie pragnąc zostać rolnikiem przez rok przebywał w domu rodzinnym nie podejmując dalszej nauki, oddając się pracy na gospodarstwie. To zamiłowanie do troski o piękno przyrody kontynuował przez całe swoje życie. Także będąc w przyszłości zakonnikiem w wielu naszych klasztorach,



w których przebywał, troszczył się o przyklasztorną zielen i klasztorne ogrody.

W 1971 r. mając szesnaście lat od swojej rodzonej siostry, która była siostrą zakonną, otrzymał adres do franciszkanów – do których skierował podanie z prośbą o przyjęcie do Niższego Seminarium w Niepokalanowie. Już w szkole średniej, według opinii wychowawców odznaczał się zdolnościami do przedmiotów humanistycznych, a zwłaszcza do nauki języków.

W 1975 r. po ukończeniu nauki w Niższym Seminarium w Niepokalanowie, złożył podanie z prośbą o przyjęcie do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Jak sam zaznaczył w podaniu, miał pragnienie służyć Bogu będąc zakonnikiem i w przyszłości kapłanem. W tym samym roku rozpoczął w klasztorze w Smardzewicach nowicjat. Jak zaznaczał o. Ireneusz Żołnierczyk, mistrz nowicjatu – od samego początku nowicjusz Józef bardzo poważnie traktował życie zakonne, był pracowity oraz solidny w życiu wewnętrznym. Po roku próby, 29 sierpnia 1976 r., pragnąc służyć Bogu i Niepokalanemu według woli przełożonych, złożył pierwszą profesję zakonną.

Po ukończeniu w latach 1976-78 studiów filozoficznych we franciszkańskim Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie, w 1978 r. decyzją Ministra prowincjalnego - o. Stanisława Frejlicha, razem z dwoma innymi braćmi został skierowany na kurs języka i dalsze studia w seminarium franciszkańskim w stanie New York w prowincji św. Antoniego w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Po ukończeniu dwumiesięcznego kursu języka angielskiego w Buffalo kontynuował studia teologiczne w Rensselaer. Tam przyjął posługi lektoratu i akolitu. W czasie studiów w 1979 r. o. Stanisław Frejlch w liście adresowanym do kleryka Józefa poinformował go, iż dwa ostatnie lata studiów teologicznych będzie kontynuował w kustodii kanadyjskiej w Montrealu. W związku z tą decyzją Minister prowincjalny poprosił kleryka Józefa, aby rozpoczął naukę języka francuskiego, który był językiem wykładowym w montrealim seminarium. Pomysł ten jednak nie został zrealizowany. Po przyjeździe do Polski, w ramach wakacji, od 15 lipca do 14 sierpnia 1980 r. odbył drugi nowicjat w Łodzi-Łagiewnikach. Już następnego dnia, 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Niepokalanowie złożył na ręce Ministra prowincjalnego Stanisława Frejlicha profesję wieczystą.

25 kwietnia 1981 r. przez posługę ks. bpa Howarda Hubbard przyjął święcenia w stopniu diakonatu. 8 maja 1982 r. w Albany z rąk tego samego biskupa otrzymał święcenia w stopniu prezbiteratu. Mszę św. prymicyjną w swoim parafialnym kościele odprawił dopiero po odwołaniu stanu wojennego, jesienią 1983 r., kiedy mógł przyjechać do Ojczyzny. Po przyjęciu święceń rozpoczął pracę duszpasterską pomagając we franciszkańskiej parafii w Bridgeport, w której posługiwali bracia prowincji amerykańskiej. 20 kwietnia 1983 r. rozpoczął posługę w kustodii kanadyjskiej. Pierwszym miejscem jego pracy w Montrealu była misja św. Wojciecha, gdzie pracował od 20 kwietnia do 30 września 1983 r.. W 1983 r. złożył prośbę o afiliację do kustodii kanadyjskiej. Następnie do stycznia 1984 r. posługiwał w parafii pw. św. Michała w Montrealu. 27 marca

1984 r. uchwałą rady kustodialnej o. Józef na okres jednego roku został przełożonym domu zakonnego przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Peterborough. Tutaj pełnił także funkcję kapelana miejscowego szpitala. Następnie posługiwał w parafii Świętej Trójcy w Montrealu (1 grudnia 1985 - 1 stycznia 1986). W latach 1986-1989 był duszpasterzem pierwszej franciszkańskiej parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Montrealu.

Po powstaniu prowincji Św. Maksymiliana Marii Kolbego, mając na względzie, iż kustodia kanadyjska należy do w/w prowincji - 30 października 1987 r. złożył podanie, prosząc o afiliację do nowopowstałej prowincji. Od 26 lutego do końca października 1989 r. posługiwał w parafii montrealskiej pw. św. Michała. Następnie na trzy lata powrócił do parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Montrealu. Ostatnie osiem lat pobytu w Kanadzie (1992-2000) posługiwał w parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Peterborough.

Kończąc po osiemnastu latach posługę na ziemi kanadyjskiej, w 2001 r. powrócił do Polski. Po urlopie zdrowotnym w roku 2002 rozpoczął pracę w Gnieźnie, gdzie posługiwał do 2004 r. W podaniu z dnia 18 marca 2004 r. zwrócił się z prośbą do o. Jerzego Norela, Ministra prowincjalnego, o zgodę na stałą afiliację z kustodii św. Maksymiliana w Kanadzie do prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego w Polsce. Następnie w latach 2004-2008 posługiwał w parafii pw. św. Antoniego w Gdyni. Tutaj był m.in. duszpasterzem chorych oraz duchowym opiekunem SOS-u franciszkańskiego obejmującego troską ludzi potrzebujących wsparcia. Tutaj w 2007 r. przeżywał także jubileusz 25-lecia święceń prezbiteratu. W wywiadzie jakiego udzielił z tej racji do parafialnego pisma „Ze Wzgórza” stwierdził, iż „najważniejszą rzeczą dla kapłana zawsze jest nauczanie się wielkiej miłości do człowieka”. Kolejnym miejscem posługi o. Józefa była Ostróda, gdzie pracował w latach 2008-2010. Kolejna obediencja pokierowała go do klasztoru w Darłównu, gdzie przeżył dwa lata (2010-2012). W 2012 roku ponownie powrócił do Gdyni, gdzie posługiwał przez kolejny rok. Od 2013 do 2016 r. decyzją Ministra prowincjalnego – o. Jana Maciejowskiego był duszpasterzem parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Gnieźnie. Tutaj także podjął obowiązki poborcy klasztoru. Następnie przez rok posługiwał w klasztorze i parafii pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Kołobrzegu. Tutaj pełnił m.in. obowiązki asystenta duchowego lokalnej wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. W roku 2017 ponownie wrócił do klasztoru w Darłównu, gdzie przebywał trzy kolejne lata. Następnie w latach 2020-2024 decyzją Ministra prowincjalnego o. Wojciecha Kuliga był duszpasterzem parafii pw. Świętej Trójcy w Kwidzynie. Tutaj przez trzy lata pełnił także posługę kapelana miejscowego szpitala.

Ostatni rok swojego życia przeżył w klasztorze w Lęborku, posługując m.in. jako spowiednik w lęborskim Sanktuarium św. Jakuba Apostoła. Trzy tygodnie przed śmiercią zdiagnozowano u niego chorobę nowotworową, która była przyczyną jego śmierci. Zmarł w roku, w którym świętujemy 800-lecie powstania Pieśni Słonecznej.

a. Piotr Matczak



PROCESJA POKUTNO-BŁAGALNA

W 528. rocznicę tragicznej powodzi z 1497 r. – zwanej „Niedźwiedziem Morskim” – mieszkańcy i goście Darłowa uczestniczyli w procesji pokutno-błagalnej.

Uroczystości rozpoczęły się niezsporami w kościele św. Gertrudy, a następnie ulicami miasta przeszła procesja z udziałem między innymi duchownych, władz samorządowych, Kompanii Honorowej Zespołu Szkół Morskich, mieszkańców i turystów.

Procesja zakończyła się uroczystą Mszą świętą pod przewodnictwem o. Tomasza Janka w Kościele Mariackim.



35. DARŁOWSKA PIELGRZYMKA PIESZA NA GÓRĘ CHEŁMSKĄ

Spod kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie wyruszyła pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej. To doroczna wrześniowa franciszkańska tradycja i także w tym roku nie zabrakło chętnych, którzy zdecydowali się na jednodniowe rekolekcje w drodze. Wzięło w nich udział 60 osób, w tym rodziny z dziećmi, kapłani, osoby zakonne. Inni dojechali na Górę Chełmską, by uczestniczyć we Mszy św. w sanktuarium. Eucharystii przewodniczył proboszcz darłowskiej parafii o. Stanisław Piankowski.



NOWY ROK SZKOLNY

W kościele Mariackim w Darłowie została odprawiona Msza święta w intencji społeczności szkolnej. Przewodniczył jej ks. Dariusz Wypich, dyrektor Wydziału Katechetycznego z Koszalina, modląc się o Boże błogosławieństwo dla uczniów, nauczycieli i wszystkich pracowników szkoły.

o. Adrian Zalewski



WIGILIA WNIEBOWZĘCIA NMP

Uroczystość Wigilii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przebiegała w duchu modlitwy i wdzięczności wobec Matki Bożej. Liturgii przewodniczył minister prowincjalny o. Wojciech Kulig, który wygłosił słowo pełne nadziei i duchowego umocnienia.



DOBRA


dobra.franciszkanie.pl

40 LAT PARAFII

W dniu 17 sierpnia obchodziliśmy główne uroczystości 40-lecia Parafii Matki Bożej Królowej Świata w Dobrej.

7 stycznia 1985 r. bp Kazimierz Majdański erygował parafię w Dobrej. Po trzech latach pracy proboszcza diecezjalnego - franciszkanie z Prowincji Św. Maksymiliana Marii Kolbego objęli parafię w Dobrej.

Uroczystość odpustową przeżywaliśmy w czasie renowacji i remon-

tu kościoła w Dobrej (od maja 2025 r. odprawiamy Msze święte w kaplicy tymczasowej, zrobionej z 12 kontenerów).

Po Mszy świętej o godz. 12.00 przeszliśmy na stadion w Dobrej. Tam rozpoczął się festyn parafialny. Był poczęstunek, gry i zabawy dla rodzin „Franciszkowo na sportowo” oraz koncert zespołu Arka Noego, który w tym roku przeżywa jubileusz 25-lecia.

a. Roman Ziola





FZŚ POD NIEBEM ITALII

Kontynuując tradycję minionych lat, wspólnota FZŚ z gdańskiego klasztoru zorganizowała swe letnie rekolekcje we Włoszech na przełomie czerwca i lipca. Opiekun wspólnoty, o. Mateusz Stachowski, dołączył do braci i sióstr w Asyżu, gdzie przybyłych iście po królewsku ugościł o. Jerzy Norel w Międzynarodowym Centrum Franciszkańskim na rzecz Dialogu (CEFID). Same rekolekcje odbywały się w drodze – pielgrzymi wędrowali do franciszkańskich miejsc, gdzie słuchali katechez i rozważali teksty ze Źródeł Franciszkańskich. Tegoroczny lipiec był we Włoszech niemiłosiernie gorący, więc uczestnicy rekolekcji musieli mierzyć się z prażącym słońcem za dnia i wysokimi temperaturami w nocy. Jednak piękno Asyżu i okolic oraz niezwykła gościnność o. Jerzego sprawiły, że trudy schodziły na dalszy plan. Po tygodniowym pobycie w mieście św. Franciszka wspólnota przeniosła się do Rzymu, by tam kontynuować rekolekcje.



ODWIEDZINY O. PAWŁA

Na początku lipca gdański konwent odwiedził o. Paweł Blok, misjonarz z Kazachstanu. Choć nasz klasztor nie jest duży pod względem powierzchni, to zawsze otwarty jest dla Braci.

PO ŁACINIE

Mimo trwających wakacji nie przestajemy śpiewać comiesięcznych nieśporów po łacinie wraz ze Scholą Gregorianą Gedanensis. Wieczorowe liturgie na stałe zadomowiły się już pod sklepieniem kościoła Wieczery Pańskiej.



GOŚĆ Z KENII

Naszą wspólnotę odwiedził o. William z Kenii, który podejmuje studia doktoranckie na KUL. Przez cały wrzesień o. William przebywa w Gdańsku, ucząc się języka polskiego i pomagając miejscowej wspólnotie szlifować angielski. Sam odprawia Msze św. w kaplicy św. Anny i w dużym kościele, a nawet głosi kazania po polsku.



CORDA PIA

Po raz kolejny w święto Stygmatów św. Franciszka odprawiliśmy nabożeństwo Corda pia. Przed modlitwą zebrani uczyli się pięknych franciszkańskich śpiewów. Każdy uczestnik otrzymał teksty, by móc włączyć się w nabożeństwo. To nasz mały wkład w pielęgnowanie tradycji franciszkańskich.

PLANY DUSZPASTERSKIE

Przy gdańskim klasztorze nie ma parafii, niemniej spotyka się tu kilka prężnych wspólnot, a bracia od lat oferują wiernym duchowe prowadzenie. Na początku września dla modlących się w kościele franciszkańskim przygotowano foldery ze wszystkimi propozycjami duszpasterskimi do grudnia. Wierni mogą więc z dużym wyprzedzeniem zaplanować udział w comiesięcznych spotkaniach biblijnych, wieczorach uwielbienia, łacińskich nieszporach, a także w cyklu katechez o Pieśni Słonecznej św. Franciszka czy w Festiwalu Organu Plus. Podane zostały również daty rekolekcji maryjnych i adwentowych.

Wszystkie wydarzenia – wraz ze szczegółowymi informacjami – znaleźć można w kalendarzu na stronie klasztoru.

o. Mateusz Stachowski



GDYNIA



gdynia.franciszkanie.pl

ODPUST ŚW. MAKSYMILIANA

W niedzielę poprzedzającą odpust na Wzgórze św. Maksymiliana dr Robert Zadura, historyk, przybliżył wiernym postać Świętego poprzez krótką prezentację po każdej Mszy świętej, a także spotkania z parafianami w przedsionku kościoła. Była to okazja, by na nowo odkryć duchową głębię i niezwykle świadectwo życia św. Maksymiliana Kolbego.

Tradycyjnie na uroczystość odpustową przybyła pielgrzymka z parafii św. Maksymiliana w Gdyni (Witomińno). Mszy świętej przewodniczył wi-

kariusz parafii, o. Marek Kiedrowicz. W liturgii uczestniczyli również pszczelarze oraz energetycy z Gdańska, których patronem jest św. Maksymilian Maria Kolbe, tworząc piękne i różnorodne grono czcicieli tego wielkiego świadka wiary.

AVE MARYJA

15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, miało miejsce wyjątkowe autorskie wykonanie pieśni „Ave Maryja”. Utwór swojej kompozycji zaprezentował pan Krzysztof Duda – kompozytor

i instrumentalista – wraz z sopranistką operową Emilią Osowską, oddając w ten sposób hołd Matce Bożej.

Po Mszy świętej o godz. 18.00 wierni mogli dodatkowo wsłuchać się w nastrojowe improwizacje organowe w wykonaniu Krzysztofa Dudy, które pięknie dopełniły uroczystego charakteru tego dnia.

KONCERT INSTRUMENTALNY

15 sierpnia o godz. 20.00 w kościele odbył się wyjątkowy koncert dwóch kompozytorów – Tymona Kolubińskiego i Krzysztofa Hadrycha – przy-

gotowany specjalnie na tegoroczną edycję @LuksferyFestiwal.

Kompozycja powstała z myślą o tej franciszkańskiej przestrzeni, jej pogłosie i wzniosłej atmosferze. Odzyskując tradycyjną frazę i melodię występ kładzie nacisk na jednolitą i repetytywną stale przekształcającą się fakturę przy użyciu elektrycznych harmonium, elektrycznej gitary, elek-

troniki oraz organów kościelnych.

Koncert był niezwykłym połączeniem muzycznej odwagi i duchowej wrażliwości, idealnie wpisując się w klimat franciszkańskiej świątyni.

REKOLEKcje FZŚ

W dniach 8–10 września odbyły się rekolekcje dla Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, które poprowadził

o. Kazimierz Brzozowski z Ostródy. Licznie zgromadzeni członkowie FZŚ uczestniczyli w cyklu tematycznych konferencji oraz we Mszach świętych, przeżywając ten czas jako umocnienie duchowe i pogłębienie franciszkańskiej formacji.

o. Marek Dopieralski

GNIEZNO



gniezno.franciszkanie.pl

ŚWIĘTO MŁODYCH KOSTKA

Nasze gnieźnieńskie Sanktuarium znalazło się wśród miejsc włączonych w diecezjalne wydarzenie „Święto Młodych KOSTKA”. 20 września odbyło się u nas spotkanie pod hasłem „Odpuść sobie” i było powiązane z osobą św. Stanisława Kostki, którego wspomnienie liturgiczne obchodziliśmy w kościele dwa dni wcześniej.

W bieżącym roku 2025 przypada jubileusz 125-lecia istnienia Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Dlatego też spotkanie odbywało się w czterech lokalnych kościołach: Świętej Trójcy (Fara), Kościół Garnizonowy, św. Michała Archanioła i nasz kościół Wniebowzięcia NMP.

Konferencje podczas tego wydarzenia głosili młodzi ze wspólnoty Caritas w Poznaniu; w naszym kościele była to Maria Książkiewicz. Prelegentka podzieliła się świadectwem oraz rolą Caritas w jej życiu i posłudze. Zachęciła też młodzież do włączenia się w inicjatywę Organizacji. Całość spotkania poprowadził znany z Lednicy duet: s. Łucja Rado i o. Tomasz Nowak OP. W wydarzeniu brał także udział ks. biskup Radosław Orchowicz.

W naszym kościele katecheza o godz. 11.00 zgromadziła 164 zareje-

strowane młode osoby, zaś na adoracji Przenajświętszego Sakramentu połączonej ze Spowiedzią świętą mury naszej świątyni pomieściły wszystkich uczestników, czyli ok. 800 osób. Kilkunastu kapłanów spowiadało w kościele, przed nim oraz na krągankach klasztornych.

Spotkanie miało również charakter integracyjny, w który wpisał się odpustowy grill na terenie ogrodów byłego PWSD, obecnie pełniący funkcję Centrum Edukacyjno-Formacyjnego. Po posiłku miał miejsce koncert uwielbieniowy.

Całość zakończyła się Mszą świętą o godz. 18.00 w katedrze gnieźnieńskiej pod przewodnictwem Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka. Był to moment kulminacyjny Jubileuszu Młodych i drugą okazją, oprócz nawiedzenia naszego franciszkańskiego kościoła, do uzyskania odpustu.

o. Krzysztof Bartoszak



KOSZALIN


koszalin.franciszkanie.pl

FESTYN PARAFIALNY

7 września, w niedzielę poprzedzającą parafialny odpust Podwyższenia Krzyża Świętego, w ogrodzie klasztornym odbył się doroczny festyn parafialny. Wydarzeniu towarzyszyła piękna, słoneczna pogoda, a jego wyjątkowy charakter podkreśliła obecność o. Tomasza Tęgowskiego, zaproszonego specjalnie na tę okazję wraz z bogatą ofertą ziół i fachową wiedzą zielarską.



Na uczestników czekały liczne atrakcje. Oprócz stoiska Centrum Medycyny Klasztornej przygotowano także punkt medyczny Kolmedu oraz Policealnej Szkoły Medyczno-Społecznej, gdzie można było wykonać spirometrię, zmierzyć ciśnienie tętnicze oraz poziom cukru we krwi.

Nie zabrakło również domowych smaków: pysznych ciast, swojskiego chleba wypiekanego przez br. Zbigniewa, potraw z grilla, a także tradycyjnego bigosu, smalcu i aromatycznego barszczu ukraińskiego.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa – w tym roku przygotowano aż 600 fantów. Uczest-

nicy mogli też sprawdzić swoje zdolności strategiczne w grze o tematyce militarnej, a amatorzy pamiątkowych zdjęć chętnie korzystali z fotobudki. Dla najmłodszych przygotowano dmuchaną zjeżdżalnię, gry i zabawy – również muzyczne – prowadzone przez rodziców, młodzież oazową i scholę.

14 września, w niedzielne południe, przeżywaliśmy parafialny odpust Podwyższenia Krzyża Świętego. Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył wikariusz Prowincji, o. Robert Wołyniec.

br. Zbigniew Maria Jaskowski

LĘBORK


lebork.franciszkanie.pl

ODPUST ŚW. JAKUBA

Kolejny raz koniec sierpnia w Lęborku przeżywany był w atmosferze świętowania i radości. Wszystko za sprawą odpustu świętego Jakuba, który jest świętem nie tylko naszej parafii, ale także całego miasta.

W tym czasie odbywały się liczne wydarzenia, nie tylko religijne. Najważniejszym jednak z nich była w dniu 20 lipca uroczysta Msza odpustowa w naszym sanktuarium. Mszy przewodniczył bp Wiesław Szlachetka. Obecni byli także przedstawiciele

lokalnych władz, cechów rzemieślniczych z Lęborka i okolic i wiele różnych grup, których nie sposób wszystkich wymienić. Niech święty Jakub nam wszystkim błogosławi i prowadzi na drogach naszego życia do Ojca w niebie.





KINO WSPÓLNOTOWE

Dnia 4 sierpnia, z inicjatywy o. Damiana Basaraba, w Lęborskim Centrum Kultury „Fregata” odbył się specjalny seans filmowy o niedawno kanonizowanym Carlo Acutisie. Frekwencja była tak duża, że zabrakło miejsc dla wszystkich chętnych.



JACOBIENSIS

Tegoroczne wakacje upłynęły w lęborskim sanktuarium również pod hasłem „jacobiensis”. W kolejne niedziele, a więc 27 lipca oraz 3, 10 i 17 sierpnia, gościliśmy różnych artystów w ramach trzeciej edycji Lęborskiego Festiwalu Muzycznego. Na każdym koncercie frekwencja dopisała i kościół był zapelniony. Mogliśmy słuchać muzyki nie tylko religijnej, ale także świeckiej, nawet filmowej. Raz jeszcze dziękujemy wszystkim artystom, którzy wzięli udział w tegorocznej edycji tegoż festiwalu i już teraz zapraszamy na kolejne edycje.



SPOTKANIA DLA KOBIET

Wraz z początkiem roku szkolnego przy naszej parafii ruszył cykl spotkań dla kobiet, prowadzonych przez panią Irenę Neumueler. Tym razem spotkania będą dotyczyły biblijnych kobiet. Pierwsze spotkanie 2 września poświęcone było historii Rut i Noemi.



PIELGRZYMKA

W tym roku wyjątkowo wcześniej, bo już 6 września, z naszego sanktuarium wyruszyła piesza pielgrzymka do Matki Bożej Królowej Kaszub w Sianowie. W grupie ponad 200 pielgrzymów znaleźli się o. Wojciech Szutowicz oraz o. Mateusz Świętosławski. Pierwszy debiutował jako kierownik pielgrzymki, drugi zajmował się animacją rozrywkowo muzyczną przez całą drogę. Mimo pochmurnego nieba wszyscy mieli pogodne twarze. Na końcu jak zwykle Msza święta w sianowskim sanktuarium. Niech Matka Boża czuwa nad nami w drodze do jej Syna.

PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW

W dniach 29 września - 1 października, o. Wojciech Szutowicz wraz z maturzystami z I Liceum Ogólnokształcącego w Łęborku wziął udział w pielgrzymce maturzystów. Odwiedzili obowiązkowo Sanktuarium Jasnogórskie, a później pojechali do Harmęż. Stamtąd wybrali się do muzeum, byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Udało im się również obejrzeć wystawę „Klisze Pamięci” Mariana Kołodzieja. W drodze powrotnej zatrzymali się na dłuższy pobyt w Energylandii i późną nocą zmęczeni, acz usatysfakcjonowani, wrócili do Łęborka.

o. Wojciech Szutowicz

GARSTKA MARYI NA WAKACJACH

W dniach 30 czerwca – 4 lipca 2025 r. o. Mateusz Świętosławski zorganizował i poprowadził wakacyjny wyjazd formacyjno-wypoczynkowy dla wspólnoty dziewcząt „Garstka Maryi” działającej przy parafii św. Jakuba Apostoła w Łęborku.



W wydarzeniu wzięło udział 16 uczestniczek pod opieką o. Mateusza oraz par: Anity Patelczyk i Aliny Grunholc. Program wyjazdu obejmował codzienną modlitwę, Eucharystię z oprawą muzyczną przygotowaną przez dziewczęta, a także wspólne spędzanie czasu: rejs statkiem, zwiedzanie wystawy myszy, pobyt w par-

ku rozrywki, wypoczynek na plaży oraz kąpiel w Bałtyku.

Uczestnicy korzystali z gościnności klasztoru franciszkanów w Kołobrzegu. Wyjazd był możliwy dzięki wsparciu darczyńców, za które organizatorzy i uczestnicy wyrażają serdeczną wdzięczność. Był to czas umacniania wiary, wspólnoty i radości.

o. Mateusz Świętosławski

OSTRÓDA



ostroda.franciszkanie.pl

WAKACYJNY WYJAZD MINISTRANCKI

W dniach od 28 lipca do 2 sierpnia odbył się coroczny wakacyjny wyjazd ministrantów. Tegorocznym celem było Zakopane. Choć prognozy pogody zapowiadały niemal nieustanny deszcz, rzeczywistość okazała się zupełnie inna – większość dni przywitała nas piękną, słoneczną aurą, a jedynie raz lekko pokropiło.

Każdy dzień rozpoczynaliśmy udziałem we Mszy świętej. Wspólnie przygotowywaliśmy śniadania i kolacje, a obiady jedliśmy na mieście. Taki rytm dnia sprzyjał integracji i budowaniu wspólnoty: poznawaliśmy się nawzajem podczas gotowania, sprzątania, przemierzania górskich szlaków oraz w chwilach zmęczenia i wysiłku. Towarzyszył nam jednak nieustanny zachwyt nad majestatem Tatr – i trudno było nie powtórzyć wraz ze św. Franciszkiem: „Pochwalony bądź, Panie mój, ze wszystkimi twoimi stworzeniami.”

W trakcie wyjazdu odwiedziliśmy Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach, a ponadto zdobyliśmy wiele pięknych miejsc, m.in.: Morskie Oko, Przełęcz między Kopami, schronisko Murowaniec, Hałę

Gąsienicową, Dolinę Kościeliską, Jaskinię Mroźną, Smoczą Jamę, schronisko Ornak, Dolinę Strążyską, Sarnie Skałkę oraz Dolinę Białego. Było tego naprawdę sporo! Nie zabrakło też tradycyjnego spaceru po Krupówkach, skąd niemal każdy ministrant wrócił z pamiątką.

Zwieńczeniem wyjazdu był kilkugodzinny relaks w Termach Zako-

piańskich, który okazał się doskonałą nagrodą po górskich wędrówkach.

Bogu niech będą dzięki za ten wspaniały ministrancki wyjazd, a także za rodziców – panią Kamilę, panią Katarzynę i pana Grzegorza – którzy towarzyszyli nam i służyli pomocą. Drodzy Rodzice – niech Pan Wam błogosławi!

o. Robert Edwardowski





Jesteśmy głęboko wdzięczni braciom – naszym przewodnikom – za ich wiedzę, życzliwość i profesjonalne towarzyszenie nam w tej drodze.

Po pełnym modlitwy czasie w Niepokalanowie ruszyliśmy w stronę Jasnej Góry, gdzie nocleg przygotowały nam Siostry Pasterzanki. Najpierw – jakżeby inaczej – udaliśmy się do Kaplicy Cudownego Obrazu, by pokłonić się Matce Bożej Królowej Polski. Uczestniczyliśmy w Apele Jasnogórskim, a chętni pozostali na nocnym czuwaniu.

Następnego dnia Czarna Madona powitała nas chłodnym wiatrem, deszczem i mgłą – a my, zgodnie



PIELGRZYMKA DO NIEPOKALANOWA

Naszą pielgrzymkę do Niepokalanowa i Częstochowy rozpoczęliśmy w piątek, 5 września. W drodze towarzyszył nam zachwycający wschód słońca, który budził serca do modlitwy i uwielbienia. W ciszy autokaru niejako sam wybrzmiewał hymn św. Franciszka:

„Pochwalony bądź, Panie mój, ze szlachetnym bratem słońcem, przez które staje się dzień... ono jest piękne... Twoim, Najwyższy, jest wyobrażeniem.”

W Niepokalanowie naszym duchowym przewodnikiem był św. Maksymilian Maria Kolbe. Jego obecność czuliśmy w każdym odwiedzonym miejscu: w muzeum, w pierwszej kaplicy zbudowanej własnymi rękami ze współbraćmi, w Bazylice, w Kaplicy Adoracji, a nawet w muzeum straży pożarnej. W sercach pielgrzymów rodziła się wdzięczność za łaski otrzymywane za jego wstawiennictwem.

Uczestniczyliśmy w prezentacji Panoramy Tysiąclecia oraz w niezwykle poruszającym Misterium Męki Pańskiej. Następnie udaliśmy się do rozgłośni Radia Niepokalanów, mijając po drodze drukarnię, z której przez lata wychodziły kolejne nume-

ry „Rycerza Niepokalanej”. W studiu radiowym poculiśmy ducha apostołskości gorliwości św. Maksymiliana, a w kaplicy wspólnie odmówiliśmy koronkę.

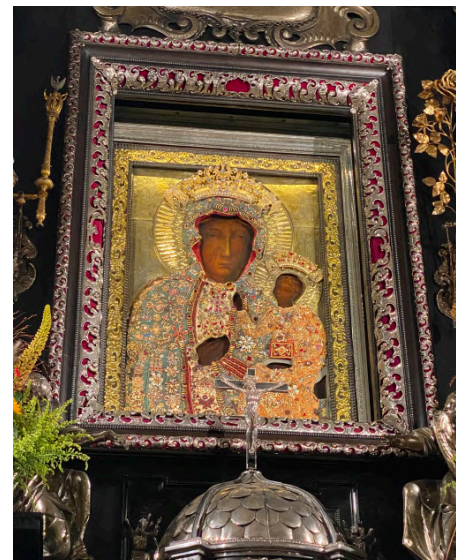
Szczególnym przeżyciem była modlitwa w pokoju, w którym Święty mieszkał i pracował. W ciszy można było niemal usłyszeć jego słowa o miłości, pracy i całkowitym oddaniu się Maryi. Wielu pielgrzymów zatrzymało tę chwilę na pamiątkowym zdjęciu z figurą Niepokalanej przy jego biurku.



z kolejnym wezwaniem z Pieśni Słonecznej, szeptaaliśmy: „Pochwalony bądź, Panie mój, przez wiatr, chmury i zimno...”.

Po śniadaniu i słynnych papieskich kremówek prosto z Wadowic, udaliśmy się na zwiedzanie klasztoru pod opieką s. Urszulanki. Jej barwne i pełne pasji opowieści przybliżyły nam historię tego wyjątkowego miejsca i pozwoliły zobaczyć Jasną Górę w nowym, głębszym świetle.

Podczas Mszy świętej powierzaliśmy Maryi nasze intencje, a następnie



uczestniczyliśmy w drodze krzyżowej na wałach, mimo niesprzyjającej pogody.

W drodze powrotnej towarzyszyły nam modlitwa, śpiew i refleksja. Wierzymy, że ta piękna, głęboko przeżyta pielgrzymka pozostawi trwałe ślady w naszych sercach i przyniesie duchowe owoce w codzienności.

Maryjo, Królowo Polski – módl się za nami.

Święty Maksymilianie – módl się za nami.

Alwena Ciekowniak

IX FRANCISZKAŃSKI FESTYN RODZINNY

21 września w parafii św. Franciszka z Asyżu w Ostródzie odbył się 9. Franciszkański Festyn Rodzinny, którego hasłem były słowa z „Pieśni Słonecznej”: „Pochwalony bądź, Panie mój”. W roku, w którym ten niezwykle hymn św. Franciszka obchodzi 800-lecie, stał się on inspiracją także dla konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży. Nagrodzone prace, pełne barw i symboliki, można było podziwiać podczas festynu.

Na uczestników czekało wiele atrakcji: animacje dla najmłodszych,

malowanie twarzy, bańki mydlane, bogato zaopatrzone stoiska z domowymi wypiekami, bigosem, hamburgerami, kawą i herbatą, a także popularna loteria fantowa. Swoje wyroby zaprezentowały Koło Gospodyń

Wiejskich z Szafranek oraz Dom Samopomocy „Bratek”, zaś Franciszkański Sekretariat Misji przygotował pamiątki i materiały misyjne. Entuzjastów spokojniejszej rozrywki przyciągnął kącik szachowy.

Oprawę muzyczną tworzyli: Kapela Ostródzianie, parafialna schola „Porcunkula” oraz chór Soli Deo z Tczewa, będący główną atrakcją sceny. Festyn licznie odwiedzili mieszkańcy Ostródy i okolic, a około godziny 14.00 dołączyli do niego uczestnicy Marszu dla Życia i Rodziny, który już po raz trzeci zakończył się przed kościołem św. Franciszka.

Wydarzenie trwało do godziny 18.00 i przebiegło w wyjątkowo słonecznej, radosnej atmosferze – jak na ostatni dzień lata przystało. Organizatorom, wolontariuszom i sponsorom należą się gorące podziękowania za zaangażowanie i serce włożone w przygotowanie festynu.

Pochwalony bądź, Panie mój!

Krzyszyna Andrzejewska



fot. Karolina Dota i br. Andrzej Langowski

POZNAŃ



poznan.franciszkanie.pl

**ODPUST MATKI BOŻEJ
W CUDY WIELMOŻNEJ**

Do uroczystości odpustowej Matki Bożej w Cudy Wielmożnej (12 września) przygotowały nas duchowo XXXVIII Franciszkańskie Dni Maryjne, które w tym roku trwały od niedzieli 7 września do czwartku 11 września. Tegorocznym prelegentem był o. dr hab., prof. UKSW Grzegorz Bartosik OFMConv, uznany mariolog polski. Motywem przewodnim jego nauk było: „Żyć mocą chrztu – z Maryją”. W dzień Odpustu przewodniczył on Mszy świętej w południe i wygłosił homilię, natomiast wieczornej Sumie odpustowej przewodniczył o. prowincjał Wojciech Kulig. Zarówno w południe, jak i wieczorem, uczestnicy celebracji zostali zaproszeni do sali klasztornej na poczęstunek odpustowo-imieninowy (12 września obchodzimy przecież wspomnienie Imienia Maryi), przygotowany przez Franciszkański Zakon Świeckich z pomocą innych grup.

NIEDZIELA MISYJNA

W niedzielę 21 września gościliśmy w Sanktuarium o. Marka Szymańskiego, od prawie dwudziestu lat pracującego na misji w Ekwadorze. Była

„O Ty, o Cudy Wielmożna Pani, bądź zawsze Oryginalną i Pomocą dla Twójego poznańskiego ludu”.

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ W CUDY WIELMOŻNEJ

Święto Pani Poznania

XXXVIII FRANCISZKAŃSKIE
DNI MARYJNE
**7-12
września
2025**

*Pani Poznania
zaprasza
na Imieniny!*

ODPUST - 12 września
w Sanktuarium Matki Bożej
w Cudy Wielmożnej

MSZE ŚWIĘTE:
7:00, 9:00, 12:00
18:00 (suma odpustowa)

Po Mszy św. o godz. 18:00
POCZĘSTUNEK
„imieninowo - odpustowy”
na dziedzińcu klasztornym

DNI MARYJNE: 7-11 września

MSZE ŚWIĘTE:
7.09. niedziela, godz. 7:00, 8:30, 10:00, 11:30, 12:30, 18:00
8-11.09. poniedziałek-wtorek, godz. 9:00, 18:00

NABOŻEŃSTWA (codziennie):
godz. 16:00 Karolka do Miłosierdzia Bożego
godz. 17:30 nabożeństwo różańcowe

ROKULIC NIEODŁOŻNE: „Żyć mocą chrztu - z Maryją”
o. dr hab. prof. UKSW Grzegorz Bartosik OFMConv

Sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania
Kościół Franciszkanów na Górze Przemysła, ul. Franciszkańska 2, Poznań

FRANCISZKANIE
w POZNANIU

to okazja, by włączyć się w obchody 30-lecia misji ekwadorskiej, podziękować dobremu Bogu za to dzieło i prosić o Jego błogosławieństwo na dalsze lata. O. Marek wygłosił słowo Boże podczas każdej Mszy świętej, a po niej zbierał ofiary do puszk na rzecz misji i służył dla zainteresowanych informacjami na ten temat. Wierni mieli także możliwość otrzy-

mać egzemplarz misyjnego biuletynu „Posłani”. Tradycyjnie nasi wierni okazali dużą życzliwość wobec ojca misjonarza i hojność na cele misyjne.

**UROCZYSTOŚĆ IMIENINOWA
GWARDIANA I WIKARIUSZA**

Obchody imienin należą do naszych klasztornych zwyczajów. Niemniej warto wyrazić także i w tej formie radość i wdzięczność obu solenizantów, o. gwardiana Roberta i o. wikariusza Michała, wobec licznego grona gości przybyłych 29 września na uroczystość ich wspólnych obchodów imienin: współbracia z klasztorów Prowincji w Gnieźnie i Inowrocławiu, współbracia z klasztoru prowincji warszawskiej w Kaliszu oraz z poznańskiego klasztoru Braci Mniejszych, dwóch profesorów Wydziału Teologicznego, duszpasterz akademicki, przełożona domu sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Poznaniu oraz kolega o. Roberta z czasów studiów uniwersyteckich. Należy także z należną wdzięcznością wspomnieć trzeciego solenizanta tych obchodów a był nim pan Rafał Ogiba, szef firmy „Magellan Podróże Kulinarne”, który przygotował nam obiad imieninowy.

o. Michał Baranowski

ŚWIĘTA GÓRA POLANOWSKA



pustelniafranciszanska.pl

OBRZĘD ZAŚNIĘCIA NMP

To już ósmy raz jak z kościoła p.w. Matki Bożej Bramy Niebios w Polanowie wyruszyła procesja z figurą Maryi podczas obrzędu Jej Zaśnięcia. W tym roku obrzędowi przewodniczył ks. bp Krzysztof Zadarko. Przypominał, że ten piękny obrzęd, podczas którego wykonuje się akatystę ku czci Matki Bożej, łączy Wschód z Zachodem we wspólnym uwielbieniu Pana Boga za łaskę wyniesienia Maryi z ciałem i duszą do nieba.

Podczas obrzędu kobiety wykonują gest namaszczenia figury przedstawiającej scenę Zaśnięcia Matki Chrystusa. Procesja, która wyruszyła z kaplicy na Świętej Górze Polanowskiej po wykonanym akatystę, miała swoje zakończenie w kościele parafialnym w Polanowie, gdzie wspólnie celebrowaliśmy Mszę świętą z zebranymi wiernymi.





24. PIELGRZYMKA TRZEŻWOŚCIOWA

W niedzielę 31 sierpnia, Pielgrzymka Trzeźwościowa po raz 24. zawitała do Sanktuarium Matki Bożej Bramy Niebios. Organizatorem wydarzenia był Klub AA Feniks z Polanowa.

W pielgrzymce wzięło udział wiele osób należących do różnych grup i stowarzyszeń mających na celu pracę na rzecz trzeźwości i pomocy osobom uzależnionym od alkoholu, jak również wielu chętnych chcących włączyć się w tę szczególną inicjatywę mającą na celu wsparcie osób uzależnionych bądź współuzależnionych od alkoholu.

Jak co roku pielgrzymi zgromadzili się w kościele parafialnym w Polanowie pw. Wniebowzięcia NMP i stąd wyruszyli w procesji na Świętą Górę Polanowską. Procesji i Mszy świętej przewodniczył administrator naszej diecezji ks. bp Krzysztof Zadarko.

ŚWIĘTO PROWINCJI

Tegoroczne Święto Prowincji św. Maksymiliana odbyło się 13 września na Świętej Górze Polanowskiej, w związku z jubileuszem 800-lecia „Pieśni Słonecznej” św. Franciszka. Centralnym punktem uroczystości była Eucharystia pod przewodnictwem o. Wojciecha Kuliga, podczas której poświęcono jubileuszowy obelisk i wręczono nagrodę Fraternitatis gratiarum. Spotkanie zakończyła wspólna biesiada oraz nieszpory, tworząc atmosferę radości, wdzięczności i franciszkańskiego braterstwa.

a. Kamel Szczeparczyński



Delegatura niemiecka

HAMBURG

ROZPOCZĘCIE NOWICJATU WE WSPÓLNOCIE FZŚ

W sobotę 12 lipca o godz. 13.00 w kościele św. Franciszka w Hamburgu odbyła się uroczysta Msza święta, podczas której siostra i brat ze wspólnoty FZŚ złożyli profesję wieczystą na ręce przełożonego miejscowej wspólnoty, a jedna z sióstr została przyjęta do nowicjatu. Był to szczególnie ważny dzień dla tamtejszej wspólnoty, która – choć obecna w parafii od wielu lat – pozostaje niewielka i funkcjonuje w dwóch grupach językowych: niemieckiej i polskiej. Tym bardziej cieszy, że pojawiają się nowe osoby pragnące służyć Bogu i Kościołowi w duchu św. Franciszka.

W homilii o. Krzysztof Szachta, opiekun wspólnoty, nawiązał do Ewangelii, przypominając, że – podobnie jak uczniowie – jesteśmy posłani, by głosić Ewangelię współczesnemu światu. Mammy czynić to na wzór św. Franciszka, który głosił

nie tylko słowem, lecz całym swoim życiem. Tym światem jest przede wszystkim nasza rodzina, miejsce pracy i środowisko, w którym toczy się nasze codzienne życie, jak również miejscowa wspólnota. W tych ludziach, z którymi tyle nas łączy i z którymi spędzamy tak wiele czasu, mamy dostrzegać braci i siostry, tak jak to czynił św. Franciszek, który czuł się bratem całego stworzenia, tak jak to wyraził w Pieśni Słonecznej, której jubileusz 800-lecia w tym roku przeżywamy.

Po Eucharystii odbyła się uroczysta agapa, w której uczestniczyła wspólnota, rodziny profesów oraz zaproszeni goście.

WYJAZD Z SENIORAMI DO KUEHLUNGSBORN

W środę 20 sierpnia o. Krzysztof Szachta uczestniczył w wycieczce wraz z seniorami naszej parafii św. Franciszka w Hamburgu do nadbał-

tyckiej miejscowości Kühlungsborn, położonej około 130 km od miasta. Centralnym punktem całodziennych wypraw była Msza święta sprawowana w kościele pw. Trójcy Świętej. Podczas Eucharystii w szczególny sposób modlono się za małżeństwo obchodzące tego dnia 65-lecie pożycia małżeńskiego.

Po liturgii uczestnicy udali się na spokojny spacer po plaży, korzystając z uroków nadmorskiego klimatu, a następnie spożyli obiad w jednej z lokalnych restauracji. Kolejną atrakcją była przejażdżka kolejką wąskotorową, która pozwoliła podziwiać malownicze pejzaże.

W drodze powrotnej grupa zatrzymała się w gospodarstwie agroturystycznym, gdzie przy kawie i domowym cieście zakończyła wspólne świętowanie. W wycieczce wzięło udział 55 seniorów z naszej parafii, dla których był to dzień pełen radości, wspólnoty i życzliwych rozmów.

o. Krzysztof M. Szachta

WALLDÜRN

SEZON PIELGRZYMKOWY W WALLDÜRN

Tegoroczny sezon pielgrzymkowy w Walldürn rozpoczął się uroczystie 27 kwietnia Mszą świętą inaugurującą czas modlitwy i duchowego odnowienia. Hasłem przewodnim pielgrzymek stały się słowa św. Pawła z Listu do Rzymian: „Cieszcie się z darowanej wam nadziei, okazujcie cierpliwość w trudnościach i wytrwałość w modlitwie.” Motyw nadziei wpisuje się w temat Roku Jubileuszowego, który przeżywamy pod hasłem: „Świadkowie nadziei”.

Czas pielgrzymkowy tradycyjnie obejmował liczne wydarzenia: uroczystości dla dzieci pierwszokomunijnych, pielgrzymkę motocyklistów i rowerzystów, a także spotkania modlitewne dla różnych grup pielgrzymów.

Główny program tegorocznych uroczystości rozpoczął się 15 czerwca uroczystym odsłonięciem korporału z cudownymi śladami Krwi Pańskiej podczas Mszy świętej o godz. 9.30, której przewodniczył kanonik katedralny dr Peter Kohl z Freiburga.

Ważnym momentem była również uroczysta Eucharystia 16 czerwca dla pielgrzymów z Mömbris, którzy już po raz setny przybyli do sanktuarium w Walldürn. Mszy świętej przewodniczył Przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec, bp Georg Bätzing z Limburga.

Jak każdego roku liczne rzesze wiernych zostały przyciągnięte przez: – Uroczystość Krwi Pańskiej – święto patronalne sanktuarium, – Uroczystość ku czci św. Rity, cieszącą się szczególnym nabożeństwem pielgrzymów.

Czterotgodniowy czas pielgrzymkowy zakończył się 13 lipca Mszą świętą o godz. 18.00 oraz uroczystą procesją. Tydzień później mieszkańcy Walldürn i okolic wzięli udział w tradycyjnej pielgrzymce do maryjnego sanktuarium w Dettelbach.

We wrześniu odbyły się jeszcze dwie pielgrzymki towarzyszące: rowerowa wokół Walldürn oraz piesza do sanktuarium maryjnego w Schneberg.

o. Robert Rogala





WERDOHL

EKUMENIZM

Nabożeństwa Ekumeniczne organizowane przez kościoły chrześcijańskie z Werdohl cieszą się dużą popularnością – zwłaszcza te, które odbywają się w nietypowych miejscach. Tak było również w środę 2 lipca o godzinie 19.30, kiedy wierni zebraли się przy zabytku przemysłowym Ahe-Hammer. Jest to stara kuźnia.

To wyjątkowe nabożeństwo miało tak dużą siłę przyciągania,

że aż z Kolonii przyjechał Martin Theile, dyrektor jednej z dwóch największych szkół muzycznych w Kolonii.

W środę przywiózł on ze sobą swój klarnet i razem z dawną koleżanką z Werdohl, Marion Jeßegus, która grała na pianinie elektrycznym, wykonał pieśni towarzyszące 45-minutowemu nabożeństwu. Wśród utworów znalazł się także klasyk Louisa Armstronga „What a wonderful world”. Tym utworem z 1967 r. obaj instrumentalści podkreślili wagę

rozmyślań i medytacji, które przygotowali członkowie różnych zaangażowanych w to nabożeństwo wspólnot i kościołów chrześcijańskich.

W ten sposób próbowano odpowiedzieć na pytania, które na początku tego ekumenicznego nabożeństwa postawił nasz współbrat o. Tadeusz Pytko: „Co właściwie jeszcze jest dobre na tym świecie? I jak możemy to zachować?”

Z przedstawionych tekstów, których wysłuchało ponad 50 uczestników, wynikało, że przede wszystkim warto zachować naturę – nasze wspólne środowisko. W kontekście zmian klimatycznych mówiono o „zmęczonym stworzeniu Bożym”

i nawiązano w ten sposób również do Pieśni Słonecznej św. Franciszka.

W dalszej części nabożeństwa zachęcano również do zaangażowania się w działalność wolontariacką – zarówno na rzecz ochrony środowiska i klimatu, jak i w innych dziedzinach. „Dążenie do zysku, chciwość, wojny” odbierają wielu ludziom podstawy do życia - zauważył podsumowując o. Tadeusz.

PIEŚŃ SŁONECZNA, POETYCKA MODLITWA ŚW. FRANCISZKA

W Neuenrade, w kościele Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (jest to jeden z trzech kościołów naszej parafii św. Archaniła Michała w Werdohl), odbyła się imponująca wystawa, która upamiętniła 800-lecie Pieśni Słonecznej. Dwie artystki z Neuenrade, Elke Laser i Heike Pappendick, na nowo zinterpretowały to dawne modlitewne uwielbienie w nowoczesnym języku malarskim.

Poszczególne strofy sławiące słońce, księżyc i gwiazdy, wiatr i wodę, ogień i ziemię oraz ludzkie życie w jego wzlotach i upadkach zostały przedstawione na płótnie przez obie artystki w różnych technikach. Barwnie i poruszająco. W niedzielę 31 sierpnia, po Mszy świętej, wystawa została oficjalnie otwarta przez o. Andrzeja Lengenfelda. Dała ona odwiedzającym możliwość wizualnego zmierzenia się z Pieśnią Słoneczną, tworząc ciekawy dialog między tekstem, obrazem a współczesną rzeczywistością. Strofy Pieśni Słonecznej zostały przedstawione obok obrazów na umieszczonych plakatach. Po przeciwnej stronie zawieszono obraz św. Franciszka z Asyżu, przedstawiający go po raz pierwszy ze stygmatami.



We wtorek 2 września, po Mszy świętej, znów można było zagłębić się w obrazy i teksty. Podobnie jak w niedzielę, o. Andrzej Lengenfeld był gotów odpowiedzieć na ewentualne pytania lub udzielić dodatkowych informacji. Podkreślał on wizjonerską myśl, którą założyciel zakonu miał już w średniowieczu – że piękno natury, odpowiedzialność za środowisko i zachwyt nad życiem są ponadczasowe.

„Chciałyśmy pokazać, że uwielbienie stworzenia przez Franciszka ma również przesłanie dla nas dzisiaj” – podkreśliła Margret Vitz, inicjatorka i członkini Kręgu Franciszkańskiego, a o. Andrzej dodał: „Nie chcemy jedynie historycznie upamiętnić Pieśni Słonecznej, lecz pokazać, że dzieło Franciszka z Asyżu, po 800 latach, jest wciąż aktualne. Pytania o uważne obchodzenie się z naturą, dobre współzycie i nadzieję na pokój są dziś pilniejsze niż kiedykolwiek.”

W ten sposób w naszej parafii nie chcieliśmy jedynie historycznie upamiętnić Pieśni Słoneczną, lecz pokazać, że dzieło Franciszka z Asyżu, po 800 latach, jest wciąż aktualne, a środowisko i zachwyt nad życiem są ponadczasowe.

a. Grzegorz Chmielewski



Delegatura litewska

WILNO



NOWE PUBLIKACJE

Wydawnictwo franciszkańskie w Wilnie wzbogaciło się ostatnio o trzy nowe publikacje. Ukazały się dwie książki o. dr. Józefa Makarczyka: „Miedniki Królewskie, wczoraj i dziś. Część II” oraz „Czcigodny Sługa Boży o. Józef Jakub Melchior Fordon OFMConv (1862–1927)”. Trzecia pozycja, przygotowana w języku litewskim, to książka o. dr. Marka Adama Dettlaffa pt. „Mażesnieji broliai konven-

tualai (pranciškonai) Vilniuje iki 1864 metų”.

Z tej okazji odbyły się dwie prezentacje: 26 czerwca – dotycząca historii franciszkańskiego klasztoru w Wilnie, oraz 3 sierpnia – poświęcona publikacji o Miednikach, zorganizowana na tamtejszym

zamku. Oba wydarzenia spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników.

Wydanie książki o. Marka Dettlaffa zostało dofinansowane przez Polską Fundację Narodową.

ZIELNA U FRANCISZKANÓW

15 sierpnia, tradycyjnie już po Mszach świętych odpustowych, odbył się festyn „Zielna u franciszkanów”. To szczególne wydarzenie ma

w Wilnie wyjątkowe znaczenie – franciszkanie jako pierwsi w mieście zapoczątkowali tradycję organizowania festynu w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Dzień ten jest dla wspólnoty szczególnie nie tylko ze względu na patronalne święto kościoła i klasztoru, lecz także z powodu przypadającej tego dnia rocznicy poświęcenia świątyni.

Po Mszach świętych w języku litewskim i polskim – którym przewodniczyli odpowiednio ks. Waldemar Ulczukiewicz oraz wikariusz prowincji o. Robert Wołyniec – na wirydarzu klasztornym rozpoczął się festyn pełen muzyki i radosnych spotkań. Wystąpiły litewska kapela „Griežikai” oraz polski zespół „Kapela Wileńska”, tworząc barwną, wielokulturową oprawę uroczystości.

Na uczestników czekały liczne atrakcje: smaczne potrawy przygotowane przez mężczyzn ze Wspólnoty św. Józefa i członków FZŚ, sto-



iska z pamiątkami oraz zioła, maści i olejki o. Tomasza Tęgowskiego. Nie zabrakło również propozycji dla najmłodszych. Młodzież z diecezji koszalińskiej, skauci oraz wolontariusze diecezjalnego Caritasu zorganizowali dla dzieci zabawy i wręczyli prezenty – m.in. szkolne tornistry – wspierając w ten sposób najbardziej potrzebujące rodziny.

Atmosfera świętowania była pełna życzliwości, muzyki i dobrego humoru, a całe wydarzenie stało się pięknym świadectwem franciszkańskiej radości.

o. Marek Dettlaff



KŁAJPEDA

Minione miesiące przyniosły naszej parafii wiele pięknych wydarzeń. W lipcu, korzystając z doskonałej pogody, wraz z grupami parafialnymi posadziliśmy przy nowo wybudowanym kościele ozdobne drzewka, które w przyszłości będą zdobić teren świątyni i zachęcać odwiedzających do chwaleń Boga w pięknie przyrody.



W Uroczystość Matki Bożej Zielnej – 15 sierpnia, niezwykle uroczyste obchodzoną na Litwie, wierni jak co roku tłumnie przybyli na Mszę świętą, trzymając w rękach świeże bukiety ziół. Z myślą o nich nasze grupy parafialne przygotowały bogaty zestaw pachnących, barwnych roślin, by każdy mógł zabrać do domu po-błogosławiony bukiet.



W dniach 10–17 sierpnia o. Piotr Stroceń, gwardian naszego klasztoru, wraz z braćmi bernardynami poprowadził rekolekcje młodzieży franciszkańskiej „Spoletto” w Pakutuvėnuose, w rejonie Plungės. Był to dla młodych czas modlitwy, formacji i pogłębiania relacji braterskich.



We wrześniu również wiele się działo. 6 września Legion Maryi oraz wspólnota Wiara i Światło pod przewodnictwem o. Tomasza pielgrzymowali na odpust Narodzenia Najświętszej Maryi Panny do Sziluvy, dziękując Matce Bożej za Jej nieustanną opiekę nad Litwą.



17 września, w dzień wspomnienia stygmatów św. Franciszka, zorganizowaliśmy w parafii wieczór uwielbienia przygotowany przez Trzeci Zakon i młodzież franciszkańską.

19 września gościliśmy w klasztorze Prezydium CIOFS wraz z Radą Krajową; w spotkaniu wzięły udział wspólnoty z Klaipėdy, Kretingi, Palangi, Skuody oraz Naujosios Akmenė.





Miesiąc zakończył się wydarzeniem artystycznym – 27 września o. Tomasz uczestniczył w konkursie pieśni uwielbienia „Wychwalajcie i uwielbiajcie mojego Pana” z okazji 800-lecia „Pieśni Słonecznej”, prezentując własną aranżację słów św. Franciszka, która poruszyła serca słuchaczy.

a. Adam Dzwon



Delegatura kanadyjska

HARCERZE NA KANADYJSKICH KASZUBACH

6 lipca 2025 r. na malowniczych Kanadyjskich Kaszubach w stanie Ontario odbyła się uroczysta inauguracja obozu zuchów, harcerzy i harceerek polonijnych z całej Kanady. Tradycyjnie rozpoczęto ją Mszą świętą o godzinie 10.00, celebrowaną w wyjątkowej scenerii leśnej „Katedry pod Sosnami”.

Na placu apelowym zebrało się 575 harcerzy wraz z komendantami, rodzicami, przyjaciółmi oraz przedstawicielami władz, w tym Panią Konsul. Wspólnie wciągnięto na maszty flagi Polski, Kanady i Watykanu oraz odśpiewano hymn. Następnie uczestnicy, podzieleni na zastępy, wyruszyli w uroczystym przemarszu na plac „katedralny”, gdzie odprawiona została Msza święta koncelebrowana przez franciszkanów z Montrealu, należących do prowincji gdańskiej. Liturgii przewodniczył o. Wojciech

Kulig, minister prowincjalny, który wygłosił poruszającą homilię skierowaną do młodych harcerzy, ich opiekunów oraz całej zgromadzonej wspólnoty.

Po Mszy świętej o. Jan Łempicki, rektor Katedry, zaprosił wszystkich na chleb ze smalcem i kiszonym ogórkiem, jagodzianki i kawę, przygotowane przez miejscową Polonię.





POŚWIĘCENIE „KATEDRY POD SOSNAMAMI”

W niedzielę, 13 lipca 2025 r., podczas uroczystej Mszy świętej o godz. 10.00, miało miejsce poświęcenie nowej „Katedry pod Sosnami” na Kanaadyjskich Kaszubach. Był to wyjątkowy moment dla całej wspólnoty, który uwiecznił czteroletni wysiłek wielu osób zaangażowanych w realizację tego projektu.

Inicjatywa budowy nowej konstrukcji rozpoczęła się cztery lata temu, kiedy dotychczasowy ołtarz polowy przestał spełniać wymogi bezpieczeństwa. Dzięki wspólnej pracy architektów, inżynierów, budowniczych, a przede wszystkim hojnych dobroczyńców i ofiarodawców, projekt został pomyślnie zakończony. Choć wciąż pozostały zobowiązania finansowe, nowa „katedra” już dziś cieszy oczy i serca wiernych, którzy każdego roku gromadzą się tutaj licznie, by wspólnie uczestniczyć w Eucharystii.

Nad całością projektu czuwał o. Jan Łempicki, rektor „Katedry”, który podczas uroczystości serdecznie powitał zgromadzonych gości – w tym braci zakonnych, Ojców Oblatów, burmistrza miasta, panią

Konsul, wszystkich zaangażowanych w budowę, darczyńców oraz harcerzy biorących udział w „Akcji Letniej”.

Mszy świętej przewodniczył i aktu poświęcenia dokonał o. Wojciech Kulig, minister prowincjalny gdańskich franciszkanów, który również wygłosił okolicznościową homilię, składając serdeczne podziękowania wszystkim wspierającym projekt.

W swojej homilii o. Wojciech podkreślił duchowe i narodowe znaczenie nowej „Katedry pod Sosnami”, nazywając ją miejscem, gdzie od pokoleń splatają się wiara katolicka i duch polskości. Nawiązując do przypowieści o miłosiernym Samarytaninie, przypomniał, że prawdziwa wiara wypływa z serca, a nie tylko z zewnętrznych



gestów. Wskazał, że chrześcijaństwo to nie religia pozorów, ale gotowość do konkretnego działania na rzecz drugiego człowieka — także tego wykluczonego, zranionego, obcego.

Kapłan przestrzegł przed „wiarą na pokaz” i zachęcał do postawy odwagi, bezinteresowności i zaufania – takiej, jaką miała Maryja, patronka tego miejsca. Nowa „Katedra” ma być symbolem tej właśnie postawy: otwartości, gościnności i miłosierdzia, duchową przystanią zarówno dla wierzących, jak i dla poszukujących. O. Wojciech wyraził także wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do powstania świątyni, podkreślając, że jej budowa w Roku Jubileuszowym Kościoła oraz w 800-lecie „Pieśni Słonecznej” św. Franciszka ma wyjątkowy wymiar duchowy. Homilię zakończył apelem: „Nie zatrać tego, co jest w tobie święte – Boga, Ojczyzny, Honoru.”

Po zakończeniu ceremonii wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na wspólny posiłek na świeżym po-



wietrzu. Polonijni wolontariusze z wielkim zaangażowaniem przygotowali obiad i tradycyjne polskie przysmaki, które umiliły czas świętowania.

Wszystkim pomysłodawcom, wykonawcom i ofiarodawcom składamy raz jeszcze z serca płynące podziękowania.

Wasza praca, hojność i oddanie pozostaną trwałym śladem w sercu naszej wspólnoty.

o. Jan Lempiński



BOSTON

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

W dniu 3 sierpnia w naszej franciszkańskiej parafii w Bostonie odbyła się uroczysta Msza święta, upamiętniająca święto Żołnierza Polskiego oraz 81. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Eucharystii przewodniczył o. Jerzy Żebrowski – kapelan i proboszcz parafii, który w czasie liturgii został uhonorowany medalem pamiątkowym 100-lecia Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Odnaczenie to, przyznane przez Zarząd Główny S.W.A.P. z okazji jubileuszu stulecia organizacji, jest wyrazem uznania dla osób zaangażowanych w pielęgnowanie pamięci o polskich weteranach zamieszkających w Stanach Zjednoczonych od 1921 r.

Podczas uroczystości głos zabrał Jerzy Markiewicz – przedstawiciel Placówki nr 37 S.W.A.P. oraz Korpusu Pomocniczego Pań w Bostonie.

W swoim przemówieniu powitał wszystkich zebranych gości, wśród których znaleźli się m.in.: Waldemar Ogorzałek – Komendant IV Okręgu S.W.A.P., Maria Stasiewicz – Prezeska IV Okręgu Korpusu Pomocniczego Pań, Stanisław Łapiński – Komendant Placówki 24 w Bridgeport, CT, Stanisław Sowa – Komendant Placówki III w New Britain (CT), Piotr Krajewski – Komendant Placówki 119 w Hartford (CT), Krzysztof Planeta – Komendant Placówki 37 w Bostonie (MA).

W uroczystości uczestniczyły także przedstawicielki Korpusu Pomocniczego Pań działające przy poszczególnych placówkach.

Całe wydarzenie miało podniosły i głęboko patriotyczny charakter. Wspólna modlitwa była wyrazem wdzięczności wobec polskich żołnierzy oraz bohaterów Powstania Warszawskiego – tych, którzy oddali swoje życie w obronie wolności i godności Ojczyzny.

o. Jerzy Żebrowski





BRIDGEPORT

stmichaelbridgeport.com

PIESZA PIELGRZYMKA DO AMERYKAŃSKIEJ CZĘSTOCHOWY

7 sierpnia z Great Meadows (NJ) wyruszyła piesza pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown (PA). Tradycyjnie tworzyły ją trzy grupy prowadzone przez ojców paulinów, salwatorianów i braci kapucynów odnowy.



W tym roku wśród pątników znaleźli się jak co roku również wierni z naszej parafii św. Michała Archanioła w Bridgeport. Przez pierwsze dwa dni towarzyszył im o. Grzegorz Kordek, wspierając modlitwą i posługą sakramentalną.

Choć droga była wymagająca, pielgrzymi z radością ofiarowali swój trud w intencjach osobistych i parafialnych. Wspólny śpiew, modlitwa

i rozmowy pomagały przeżywać te chwile jako czas łaski i braterskiej jedności.

Zwieńczeniem pielgrzymki była uroczysta Eucharystia w Doylestown, sprawowana w obecności wszystkich grup. To piękne doświadczenie ukazało żywą wiarę i przypomniało, że nasza parafia jest częścią wielkiej wspólnoty Kościoła pielgrzymującego.

DOŻYNKI

Pod koniec sierpnia w naszej parafii przeżywaliśmy niezwykle uroczyste i radosne Dożynki – Święto Plonów. Cały kościół zamienił się w barwny ogród – nasi parafianie udekorowali świątynię kwiatami, ziołami i kłosami zbóż, które napełniły wnętrze zapachem lata i wdzięczności.

Po raz pierwszy w historii naszej wspólnoty do organizacji święta włączyło się nowo powstałe Koło Gospodyń Nowoczesnych w Bridgeport, które przygotowało piękną procesję z darami. W tym roku w centrum całego świętowania znalazło się dziękczynienie za dar rodziny. Dlatego właśnie do ołtarza plony ziemi i owoce naszych ogrodów niosły całe rodziny – rodzice z dziećmi, dziadkowie z wnukami. Ten prosty, a zarazem głęboki gest wyrażał prawdę, że rodzina jest najpiękniejszym owocem życia i największym darem Boga.

Kulminacyjnym momentem była uroczysta Msza Święta dziękczynna, podczas której modliliśmy się wspólnie.





nie za tych, którzy uprawiają ziemię, dbają o ogrody i troszczą się, aby na naszych stołach nie zabrakło chleba. Po Eucharystii świętowanie przeniosło się na plac parafialny. Tam, przy wspólnym stole, rozpoczęła się tradycyjna parafialna agapa. Jak co roku, mogliśmy delektować się smakami ojczystej kuchni – pachnącym polskim chlebem, domowymi wypiekami, potrawami i innymi smakołykami przygotowanymi z serca.

Był to dzień prawdziwej wdzięczności, radości i wspólnoty. Dożynki przypominały nam, że wszystko, co mamy, jest darem Bożym, a kiedy potrafimy dzielić się nim z innymi – wtedy nasza wspólnota staje się jeszcze bardziej domem, w którym każdy znajduje swoje miejsce.

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO

Początek września to czas powrotu dzieci i młodzieży do szkolnych ławek po wakacyjnej przerwie. Także w naszej parafii rozpoczął się nowy rok katechetyczny. Dzieci i młodzież powróciły na zajęcia katechezy, aby pogłębiać swoją wiarę, lepiej poznawać Ewangelię i uczyć się żyć na co dzień w bliskości z Bogiem.

Swoją działalność wznowiła również Polska Szkoła, która w każdą sobotę gromadzi uczniów pragnących pielęgnować język ojczysty, poznawać polską kulturę i tradycje oraz budować więź z dziedzictwem swoich przodków.



ODPUST KU CZCI ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

PW ostatnich dniach września nasza parafia przeżywała swoje wielkie doroczne święto – odpust ku czci św. Michała Archanioła, patrona naszej wspólnoty. Był to czas modlitwy, wdzięczności i wspólnego świętowania.

Kościół został pięknie przystrojony, a liturgia miała wyjątkowo uroczysty charakter.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta dwujęzyczna Msza Święta odpustowa, sprawowana w intencji całej parafii. W homilii usłyszeliśmy przypomnienie, że św. Michał Archanioł prowadzi nas ku zwycięstwu dobra nad złem, światła nad ciemnością i życia nad śmiercią.

Nie zabrakło także elementów radości i integracji. Po zakończeniu liturgii spotkaliśmy się na placu parafialnym, gdzie czekała wspólna agapa, kiermasz religijnych pamiątek i smakołyki przygotowane przez naszych pa-



rafian. Szczególnym znakiem tegorocznego odpustu były także nowe kropielnice, własnoręcznie wykonane i pobłogosławione, które można było zabrać do swoich domów.

Odpust przypominał nam wszystkim, że parafia to rodzina, w której święci i aniołowie są obecni pośród nas. Pod opieką św. Michała pragniemy iść dalej z nadzieją, że „Któż jak Bóg?” nie jest tylko zawołaniem Archanioła, ale także wyznaniem wiary każdego z nas.

a. Grzegorz Kordak



Nie zabrakło także elementów radości i integracji. Po zakończeniu liturgii spotkaliśmy się na placu parafialnym, gdzie czekała wspólna agapa, kiermasz religijnych pamiątek i smakołyki przygotowane przez naszych pa-



Misja w Ekwadorze

NOWICJAT W TULCÁN

Dnia 17 lipca 2025 r. w Tulcán, w Ekwadorze, w dotychczasowym domu formacyjnym postulatu, kanonicznie rozpoczął się tegoroczny nowicjat.

Do nowicjatu zostali przyjęci dwaj bracia: Henry Renan Villacis Reinoso z delegatury ekwadorskiej należącej do Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz Renato Fernan-

do Arica Azaldegui z delegatury peruwiańskiej, wchodzącej w skład Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię.

Obrzędu przyjęcia dokonali mistrz nowicjatu i postulatu, o. Jesus Cevallos, oraz o. Oscar Gaón, socjusz nowicjatu.

Uroczystość przebiegała w braterskiej atmosferze, pełnej radości i lekkiego podekscytowania. Dotychczas

nowicjat odbywał się w Meksyku, jednak ze względu na brak powołań w tamtejszym regionie oraz napięcia polityczne, został przeniesiony do Ekwadoru.

Naszym braciom nowicjuszom życzymy wytrwałości, gorliwości i pokoju serca na drodze życia zakonnego.

a. Damian Pietrowski



DUSZPASTERSTWO POWOŁANIOWE



powolanie.com.pl

FRANCISZKAŃSKIE SPOTKANIE MŁODYCH

W dniach 21–26 lipca 2025 r. o. Mateusz Świętosławski wraz z dwoma osobami udał się do Kalwarii Pałacowskiej w celach rozeznania i zapoznania się z organizacją Franciszkańskiego Spotkania Młodych (FSM), które od lat prowadzone jest przez braci z Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię.

FSM to kilkudniowe wydarzenie formacyjne dla młodzieży, którego celem jest pogłębianie relacji z Bogiem i odkrywanie swojego powołania w duchu franciszkańskim. Spotkanie łączy modlitwę, konferencje, świadectwa, wspólnotę i radość życia w wierze.

W przyszłym roku Franciszkańskie Duszpasterstwo Powołaniowe prowincji gdańskiej planuje organizację wyjazdu na FSM 2026. Wyjazd odbędzie się w dniach 19–25 lipca.

„NA MAXA” – REKOLEKCJE DLA LSO

W dniach 18–24 sierpnia 2025 r. odbyły się V Prowincjalne Rekolekcje dla Służby Liturgicznej „Na Maxa”, które zgromadziły 47 ministrantów i lektorów z różnych wspólnot Prowincji, w tym po raz pierwszy z Hamburga.

Tegoroczna edycja miała szczególny wymiar związany z jubileuszem 800-lecia Pieśni Słonecznej św. Franciszka z Asyżu. Program rekolekcji nawiązywał do jej treści – każdy dzień miał swój symboliczny motyw przewodni: słońce, księżyc i gwiazdy, wiatr i chmury, ogień i wodę, a także śmierć. W ten sposób uczestnicy mogli w nowy sposób odkrywać piękno stworzenia i głębię franciszkańskiej duchowości.

Rekolekcje miały również wymiar formacyjny: ośmiu ministrantów ukończyło kurs lektorski, a dwóch

- kurs ceremoniarza. Jak podkreśla o. Mateusz Świętosławski, asystent prowincjalny ds. powołań, a zarazem organizator rekolekcji, jest to widoczny znak dynamicznego rozwoju i dojrzewania wspólnoty liturgicznej w Prowincji.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje praca osób odpowiedzialnych za przygotowanie i prowadzenie spotkania:

- o. Damiana Basaraba – inicjatora i współorganizatora rekolekcji,
- o. Wojciecha Kasprowicza – animatora i opiekuna grupy lektorów,
- br. Andrzeja Langowskiego – animatora gospodarczego,
- o. Kamila Piotrowskiego – organizatora grupy z Hamburga,
- o. Roberta Twardokusa i o. Roberta Wołyńca, wikariusza prowincjalnego, którzy od początku wspierają to dzieło.

Jak zaznaczają uczestnicy i prowadzący, rekolekcje „Na Maxa” to nie tylko szkolenie liturgiczne, ale przede wszystkim czas wspólnoty, modlitwy i radości. Tegoroczne spotkanie pokazało, że służba przy ołtarzu może być przeżywana z entuzjazmem i wiarą – właśnie „na maxa”.

o. Mateusz Świętosławski



PIELGRZYMKA FRANCISZKAŃSKA



franciszek.elblag.pl

NADZIEJA ZAWIEŚĆ NIE MOŻE - W DRODZE NA JASNĄ GÓRĘ

Po 13 dniach wędrówki i pokonaniu blisko 500 kilometrów, grupa „Franciszek” dotarła 11 sierpnia 2025 r. na Jasną Górę, kończąc swoją duchową podróż w ramach Elbląskiej Pieszej Pielgrzymki. Pielgrzymi wyruszyli 30 lipca z Kwidzyna, niosąc w sercach intencje własne, rodzinne i wspólnotowe. Tegorocznej drodze towarzyszyło hasło „Nadzieja zawieść nie może”, które inspirowało do wytrwałości i ufności w Boże prowadzenie.

Na czele grupy stał o. Mateusz Świętosławski, przewodnik duchowy i opiekun, którego wsparcie i obecność były nieocenione w codziennym pielgrzymowaniu. Funkcję kwatermistrza pełnił o. Tomasz Tęgowski, natomiast duszpastersko wspierał grupę o. Robert Wołyniec, wikariusz prowincjalny. Grupa liczyła łącznie 45 osób.

Tegoroczna pielgrzymka była czasem modlitwy, refleksji, a także braterskiej radości i wzajemnej pomocy. Spotykana po drodze gościnność mieszkańców dodawała sił i nadziei.

Finałem pielgrzymki była uroczysta Msza święta na Jasnej Górze. To właśnie wtedy hasło tegorocznej pielgrzymki nabrało pełnego znaczenia: nadzieja, której źródłem jest Chrystus, naprawdę nigdy nie zawodzi.

W dniach 5–7 września 2025 r. w Łęborku odbyło się spotkanie popielgrzymkowe, w którym wzięło udział 25 uczestników tegorocznej pielgrzymki. Podobnie jak w latach ubiegłych, spotkanie obejmowało wspólną modlitwę, podsumowanie pielgrzymkowych doświadczeń, a także jednodniową wyprawę pieszą do Pani Kaszub w Sianowie (ok. 36 km). Był to czas radosnego odnowienia więzi i planowania kolejnych działań.

Grupa „Franciszek” z radością rozpoczęła także przygotowania do przyszłorocznej pielgrzymki. Kierownik Elbląskiej Pieszej Pielgrzymki zapowiedział, że jeśli „Franciszek” w 2026 r. osiągnie liczbę co najmniej 80 pielgrzymów, to hasłem całej pielgrzymki będzie franciszkańskie pozdrowienie „Pokój i Dobro”. To dla grupy ogromna motywacja, aby jeszcze gorliwiej zapraszać i zachęcać do wspólnego pielgrzymowania na Jasną Górę.

o. Mateusz Świętosławski





SPINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM
ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU
ROZWOJU ORGANIZACJI OBYWATELSKICH NA LATA 2018–2030 PROO

*Ikona św. Klary w glinie - warsztaty dla seniorów i osób
wykluczonych w ramach projektu „Przewodnicy po tra-
dycji i historii”.*

Patrycja Kalczyńska

SEKRETARIAT MISYJNY



sekretariatmisyjny.pl

ZA KÓŁKIEM

Lipiec i sierpień to była prawdziwa misyjna trasa koncertowa. Byliśmy z misjonarzami w Kołobrzegu, Inowrocławiu, Poznaniu... a nasze stoisko misyjne pojawiło się na kiermaszach, festynach i odpustach w Lipach, Dobrej, Ostródzie, Elblągu, Warszawie i Starym Sączu.

Wracając z nowenny św. Kingi, czyli od klarysek w Starym Sączu – po drodze wpadliśmy też do klarysek – w Skaryszewie. To one są naszym duchowym „powerbankiem”. Bez ich modlitwy ani rusz!

Dzięki tym spotkaniom widzimy, jak wiele osób chce być blisko misji i franciszkańskiego ducha. I to daje ogromnego kopa do działania!

JASNA STRONA MIASTA

Stoisko franciszkańskie, przygotowane przez Franciszkański Sekretariat Misyjny, zostało uznane za najbardziej profesjonalne spośród wszystkich obecnych na wydarzeniu Jasna Strona Miasta w Elblągu. Dzięki materiałom drukowanym prezentowaliśmy na nim szeroką działalność naszej Prowincji – od misji i fundacji, przez rekolekcje i ziołolecznictwo, aż po ofertę noclegową. Przede wszystkim jednak staraliśmy się być świadkami i promotorami powołań.

Z serca dziękujemy bratu Kacprowi Wiatrowi z Poznania, który odpowiedział na zaproszenie i zrezygnował z części urlopu, aby współtworzyć to dzieło i godnie reprezentować Prowincję.

Elbląska „Jasna Strona Miasta” była dwudniowym świętem wartości chrześcijańskich i budowania wspólnoty. W programie znalazły się koncerty znanych artystów (m.in. Michała Steciaka, Mateusza Ziółko, zespołu



Syjon), pokazy teatralne i warsztaty. Szczególne wrażenie wywarło świadectwo Michała Steciaka, który podzielił się historią swojej przemiany życiowej i podkreślał znaczenie ciszy w odkrywaniu sensu życia. Całe wy-

darzenie pokazało, że Elbląg potrafi jednocześnie się wokół dobrych inicjatyw, oferując mieszkańcom wartościową alternatywę dla komercyjnej rozrywki.





GIETRZWAŁD

Sekretariat Misyjny zorganizował pierwszą od czasów pandemii pielgrzymkę – do Gietrzwałdu, jedyne go w Polsce miejsca objawień Matki Bożej. Wcześniej nawiedzaliśmy już sanktuarium św. Józefa w Kaliszu oraz Matkę Bożą w Subukia w Kenii. Tym razem serca pielgrzymów poprowadziły nas blisko, bo na Warmię.

Na kolejne miesiące rodzą się nowe marzenia: Niepokalanów, Licheń, Kalwaria Pałacowska, Alwerinia. A także miejsca poza granicami Polski – Wilno, Waldürn, Praga czy Asyż. Bo pielgrzymowanie to nie tylko podróż, ale wspólnota, któ-

rą można odkryć czasem nawet przy prostym wyjściu na grzyby.

W ten sposób chcemy docierać z franciszkańskim duchem i misyjnym świadectwem do coraz to nowych ludzi.



SŁOWO, KTÓRE DAJE ŻYCIE

To franciszkański projekt, który może stać się iskrą odnowy duchowej w naszych wspólnotach i rodzinach, którym posługujemy.

Bracia, zapraszamy Was do współtworzenia i promowania dzieła, które wyrasta z samego serca duchowości św. Franciszka. On sam chłonał Słowo Boże jak tchnienie życia, nosił je w sercu i głosił czynem bardziej niż słowem.

Dziś chcemy, by to Słowo znów zamieszkało w polskich domach – w prosty, piękny i codzienny sposób.

Pomaga w tym talia kart z fragmentami Pisma Świętego i modlitwą za rodzinę na każdy dzień.

Nie gadżet, ale narzędzie ewangelizacji, które może stać się mostem między Ewangelią a życiem.

„Słowo, które daje życie” – projekt zrodzony w Franciszkańskim Sekretariacie Misyjnym a zapożyczony z Ekwadoru.

Niech przez nasze ręce Boże Słowo znów zacznie działać w sercach rodzin, które Pan nam powierzył.

Możesz zamówić talie, włączyć je w duszpasterstwo, ofiarować parafianom, rodzinom, katechetom.

Niech każdy dzień zaczyna się Słowem, które daje życie.

br. Robert Koziełski



OAZA WIELKA SYCHEM



sychem.franciszkanie.pl

Ostatnie miesiące były wyjątkowo intensywne i owocne dla Oazy Wielkiej Sychem. Jeszcze przed wakacjami w Gdańsku odbyła się Lokalna Oaza Matka, podczas której dokonano podziału diakonii pomiędzy ośrodki rekolekcyjne tegorocz-

nych wakacji. Tydzień później o. Karol Wesołowski, Asystent ds. Ruchu Światło-Życie, wraz z animatorkami udał się do Krościenka nad Dunajcem na Centralną Oazę Matkę. Tam, w gronie księży moderatorów, animatorów i animatorek z całej Pol-

ski, wspólnie modlono się o dary Ducha Świętego na czas rekolekcji, uczestniczano w ogólnopolskim rozesłaniu oaz oraz w błogosławieństwie osób posługujących w Ruchu.

REKOLEKCJE WAKACYJNE NA KASZUBACH

Drugą połowę lipca tradycyjnie spędziliśmy na Kaszubach, gdzie odbywały się rekolekcje wakacyjne w trzech ośrodkach: Tuchlinie, Kamienicy Szlacheckiej i Szopie. Był to czas formacji, modlitwy, budowania wspólnoty i odkrywania bliskości Boga w pięknie kaszubskiej natury.

We wtorek 29 lipca, 13. dnia rekolekcji, odbył się coroczny Dzień Wspólnoty Oazy Wielkiej Sychem w Sianowie. To wydarzenie od lat gromadzi uczestników rekolekcji oazowych ze wszystkich ośrodków, ich rodziny oraz tzw. „starych Sychemitów” – osoby, które przez lata były częścią wspólnoty i nadal czują z nią więź duchową.





HISTORYCZNE REKOLEKCJE ONŻ III STOPNIA

Szczególnym wydarzeniem były sierpniowe rekolekcje Oazy Nowego Życia III stopnia, które odbyły się w Gdańsku w DMK. Były to pierwsze od około 20 lat rekolekcje tego stopnia organizowane przez franciszkanów w naszej Prowincji!

ONŻ III stopnia – przeznaczony głównie dla animatorów, często już studentów – jest zwieńczeniem wieloletniej formacji w Ruchu Światło-Życie. Rekolekcje te koncentrują się wokół tematu: „Ecclesia Mater – Mater Ecclesiae” (Kościół Matka – Matka Kościoła). Ten wyjątkowy czas pomógł nam na nowo odkrywać swoje powołanie, umocnił w służbie wspólnoty i zainspirował do jeszcze głębszego zaangażowania. Rekolekcje poprowadził o. Karol Wesołowski.



POWAKACYJNY DZIEŃ WSPÓLNOTY

W ostatni weekend września oazowicze spotkali się w Inowrocławu na powakacyjnym Dniu Wspólnoty, którego motyw przewodni brzmiał: „Powołani do misji”. Był

to czas radosnego dziękczynienia za minione miesiące oraz umocnienia na kolejny etap formacji.

Janina Jakimińska



Relacja z Dnia Wspólnoty

FRANCISZKANIE TV



franciszkane.tv

W okresie od lipca do września redakcja FranciszkanieTV intensywnie pracowała nad bieżącymi materiałami dokumentującymi najważniejsze wydarzenia w Prowincji św. Maksymiliana, a także nad nowymi wartościowymi cyklami formacyjnymi.

Powstały rekolekcje „Św. Franciszek – nauczyciel życia”, które wygłosił o. Michał Sabatowski, oparte na książce „Franciszek z Asyżu nauczycielem życia” Giambattisty Montorsi. W 12 odcinkach omówił on najważniejsze cechy duchowości Biedaczyny: modlitwę, miłość do Chrystusa, życie Słowem, ma-



łość, czystość, ubóstwo, posłuszeństwo, miłość do stworzeń i braci, radość, umartwienie oraz cierpienie.



Rekolekcje

Dużym zainteresowaniem cieszy się również cykl „Grzechy języka”, czyli katechezy głoszone przez o. Norberta Siwińskiego w parafii św. Michała Archanioła w Bridgeport (USA), w ramach jesiennych spotkań Szkoły Maryi. Pierwszy odcinek obejrzało już ponad 40 tysięcy widzów.

Maja Studzińska



Grzechy języka

GRZECHY JĘZYKA

BIBLIOTEKA PROWINCJALNA



bibliotekafranciskanska.pl

„KAPUTT POLSKA”

Tego sobotniego wieczora dr Laskowski wypił za dużo. Upłynęły prawie dwa miesiące od napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę. Gorycz w sercu tego patrioty dramatycznie wzbierała i poszukiwała ujęcia. Musiał z kimś porozmawiać.

Matka dra Laskowskiego była Niemką. On sam mówił i pisał po polsku, choć zdarzały mu się niemieckie wtrącenia, zwłaszcza gdy był umysł był zmęczony lub targany zgrzyzotą, jak w tym momencie.

Zakrystia gnieźnieńskiej katedry była otwarta. Zawsze był tu mile widziany. Tym razem nikogo nie zastał. Zakrystian gdzieś wyszedł, nikt nie pilnował przygotowanych już na I Niedzielę Adwentu paramentów liturgicznych. Na biurku leżał otwarty Mszał z 1875 roku, piękny i często używany, zwłaszcza w ważniejsze dni.

Dr Laskowski usiadł na krześle i tępy wzrokiem patrzył na księgę. Jego myśli od dwóch miesięcy targane były tym co działo się w kraju. Niepodległość, odzyskana 21 lat wcześniej, ewidentnie została na nowo utracona...

Dostrzegł leżące nieopodal pióro. Chwycił je niezgrabnie, tępy końcem zanurzył je w kałamarzu i pomazał brzeg karty otwartej księgi liturgicznej. Mszał zdawał się być gotowy cierpliwie przyjąć wylanie jego goryczy. Doktor niedbale nagryzmołił dwa słowa, które chodziły mu po głowie jak mantra: „Kaputt Polska”.

Czas oczekiwania na kogokolwiek przedłużał się. Doktor stwierdził, że musi coś z siebie wyrzucić, właśnie teraz. Na nowo chwycił pióro, przewrócił kilka kart i dokończył swego dzieła: „Nascha kochana Polska się rozpiera...”

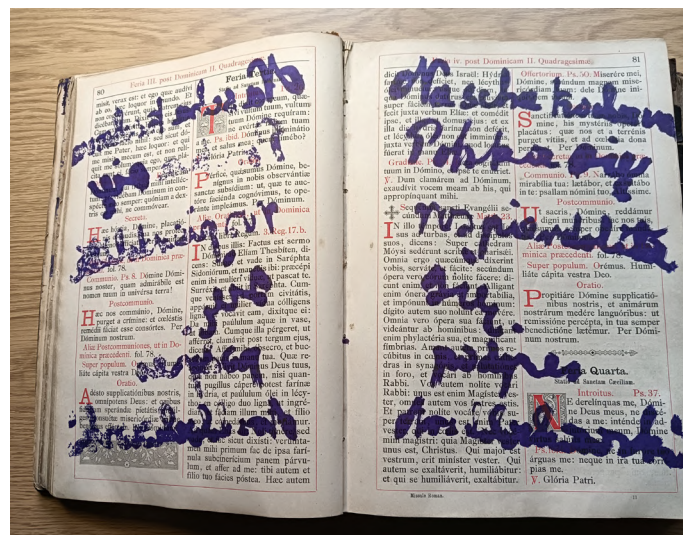
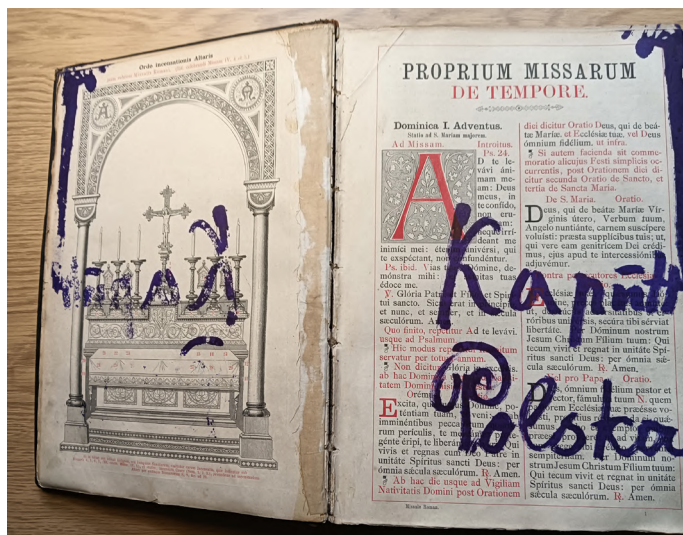
Nie wiadomo, czy tak właśnie powstały odręczne wpisy w najpięk-

niejszej bodajże księdze liturgicznej w naszej Bibliotece Prowincjalnej, o sygnaturze 08307. Ale tak sobie wyobrażam tę sytuację, na podstawie kilku niejasnych przesłanek.

Akt barbarzyństwa, dziś jest unikatowym archiwaliem. Pozwala w jakimś stopniu wejrzeć w stan ducha mieszkańców naszego kraju w pierwszych miesiącach II Wojny Światowej. Zwykłem pokazywać tę księgę osobom odwiedzającym zakamarki Biblioteki Prowincjalnej. A to tylko jedna z licznych osobliwości naszego księgozbioru.

Dwa kroki dalej na półce stoi książka „Mein Kampf”, wydana w 1938 roku przez NSDAP. Zawiera m.in. podkreślenia ołówkiem. Ktoś ją pilnie studiował.

a. Karzyński M. Bartełak





ZE SKARYSZEWA

Z okazji naszego debiutu w *Wiadomościach z Prowincji* należy się słowo wyjaśnienia. Otóż, jak powszechnie wiadomo, prowincje Braci OFMConv w Polsce podzieliły się opieką duchową nad polskimi klasztorami klarysek urbanistek. Przypadło po dwa klasztory na prowincję, dla gdańskiej oznaczało to Stary Sącz i Skaryszew. Cóż, zbyt blisko to dla Braci nie jest, ale... nic nie stoi na przeszkodzie, aby te nasze relacje bratersko-siostrzane budować i umacniać. By jednak było co umacniać, dobrze byłoby się lepiej poznać.

Zatem przedstawimy się co-nieco. Wspólnota skaryszewska liczy obecnie 14 sióstr, wszystkie to profeski wieczyste, narybku formacyjnego brakuje (jak prawie wszędzie), choć zdarza się co jakiś czas młodzież (lub „młodzież”) zainteresowana. Średnią wiekową wspólnoty mamy dość zadawalającą na tle pozostałych wspólnot siostrzanych (55,5 roku). Klasztor pod wezwaniem NMP Ostrobramskiej, Matki Bożej Miłosierdzia jest fundacją krakowską, pierwsze siostry przyjechały w 1996 r., uroczyste zamknięcie klauzury miało miejsce 8 grudnia 1997 r., czego dokonał ks. kard. F. Macharski. Po 10 latach wspólnota rozrosła się na tyle, iż byłyśmy gotowe „oddać” 8 sióstr na nową fundację w Sandomierzu.

Nasza codzienność typowo klaryska: modlitwa-praca-wspólnota. Jeśli chodzi o to drugie, oprócz zwyczajnych domowych zajęć, dodatkowo siostry wykonują różańce i czotki do modlitwy Jezusowej, kartki okolicznościowe, świece i mydełka, okazynie bieliznę kielichową.

W tym roku wypadła nam kapituła wyborcza, która została poprzedzona wizytacją kanoniczną. Po zmianie przepisów dla mniszek dokonanych przed kilku laty, w wizytacji wraz

z wizytatorem ze strony wyższego przełożonego (dla nas jest nim biskup radomski) bierze udział przewodnicząca federacji. Obecnie w Federacji Klarysek w Polsce jest nią s. Joanna Długa z krakowskiego klasztoru. I tak za nami już druga wizytacja w takiej formie.

16 czerwca na Ksielni wybrana została s. Iwona Sz wajca (dru-

ga kadencja), kilka dni później wybrałyśmy radę (s. Teresa Dygas – wikara, pozostałe asystentki: s. Maksymiliana Sobiecka, s. Sylwia Rożek, s. Bernadeta Dygas). Następnie rozdzielone zostały obowiązki na najbliższe trzylecie.

Początkiem lipca odwiedził nas asystent naszej federacji, o. Roman Banasik OFMConv, na co dzień posługujący w Penitencjarii Apostolskiej przy Bazylice św. Piotra w Rzymie. Opowiedział nam o swojej posłudze oraz o przebiegu ostatnich ważnych wydarzeń w Rzymie, tj. śmierć i pogrzeb papieża Franciszka, konklawe i wybór nowego Ojca św. – Leona XIV.

Także w lipcu odwiedził nas – wracając ze Starego Sącza – br. Robert Kozielski. Była okazja wreszcie spotkać się na żywo.

Sierpień jest dla nas miesiącem szczególnym ze względu na uroczystość Świętej Matki Klary. W święto Matki Bożej Anielskiej rozpoczęłyśmy uroczystą nowennę ku jej czci. W sobotę 9 sierpnia przyjechał do nas o. Robert Leżohupski. Towarzyszył nam w dniach poprzedzających świętowanie, a w samą uroczystość św. Klary przewodniczył i wygłosił słowo podczas dwu Mszy Św., które celebруем w większe uroczystości. Przeżywałyśmy tak-



że zgodnie z naszym zwyczajem Transitus św. Klary oraz nabożeństwa podczas oktawy uroczystości.

We wrześniu (17-14.09) przeżywałyśmy swoje roczne rekolekcje zakonne. Wygłosił je dla nas o. Michał Nowak. Razem z nim rozważałyśmy pytania Jezusa z Ewangelii. Zupełnie nieświadomie w prezencie wyjazdowym o. Michałowi podarowałyśmy... wirusa, który w tym czasie u nas krążył i dawał się we znaki niektórym siostrom. Mamy jednak nadzieję, że nie będzie to jedyne wspomnienie o. Michała z pobytu u nas...

Rzucając okiem na ostatnie miesiące, daje się zauważyć, że w minionym roku mamy za sobą kilka ciekawych interakcji z Braciami z gdańskiej prowincji. Przypomnijmy jeszcze w tym temacie styczniowe dni skupienia (29-31.01), które poprowadził dla nas o. Michał Baranowski.

Na koniec pragniemy zaznaczyć, że... po prośbu jesteśmy obecne, zwłaszcza naszą modlitwą. Zawsze można nam powierzyć swoje intencje (mailowo, telefonicznie, przez Facebook) – do czego zachęcamy. Od tego jesteśmy!

s. Paulina M. Łaczmarek OSK



Miłosierna lekarka dusz

Kompendium nauki św. Antoniego o Matce Bożej (3)

O. NORBERT M. SIWIŃSKI

W poprzednim spotkaniu pochylił się nad bogactwem antoniańskiego nauczania o Bożym macierzyństwie Maryi – jako wybranej Mater Dei: Bożej Rodzicielki. W kazaniach św. Antoniego Maryja jawiła się jako *Thalamus Filii Dei* – Komnata Syna Bożego – przyjmująca Słowo, nosząca Boga-Człowieka, a zarazem stojąca się Matką Mistycznego Ciała – Kościoła. Jednak myśl maryjna Antoniego nie zatrzymuje się jedynie na wymiarze historycznym.

Dziś przyjrzymy się kolejnemu wymiarowi maryjnej misji. Mowa tu o duchowym macierzyństwie: Jej obecności, miłosierdziu, opiece oraz pośrednictwie w życiu każdego wierzącego.

***Signum foederis*: Maryja jako znak przymierza**

W *Kazaniu na Zwiastowanie* św. Antoni z Padwy kreśli potężny obraz Maryi jako znaku nowego przymierza pomiędzy Bogiem a ludzkością. Komentując tajemnicę Wcielenia, pisze: „Tak, dzisiaj, w chwili wstąpienia Słońca sprawiedliwości Syna Bożego w chmurę, czyli chwalebny Dziewicę, sama Dziewica stała się jakby tęczą jaśniejącą, znakiem przymierza, pokoju i pojednania, pomiędzy chmurami chwały, to znaczy między Bogiem a grzesznikami” (*Kazanie na Zwiastowanie Błogosławionej Dziewicy Maryi*)¹. Św. Antoni odwołuje się tutaj do biblijnego obrazu tęczy, która po potopie była znakiem pokoju i wierności Boga wobec Noego i całego stworzenia. Teraz ta symbolika odnajduje swoje wypełnienie w Maryi: Ona staje się „tęczą chwały”, znakiem nowego i ostatecznego przymierza. Jej obecność jest jak most pomiędzy niebem a ziemią – pomiędzy Bogiem, który daje zbawienie, a człowiekiem, który potrzebuje przebaczenia.

W nauczaniu Doktora Ewangelicznego Maryja zatem nie tylko przyjęła Syna Bożego w chwili Zwiastowania, ale także stała się Matką pojednania i pokoju dla całej ludzkości. W Jej osobie objawia się miłosierdzie Boga, które nie odrzuca grzesznika, lecz prowadzi go ku przebaczeniu. Dlatego możemy widzieć w Niej nie tylko Matkę Jezusa, ale także Matkę nas wszystkich – znak, że Bóg nieustannie wychodzi nam naprzeciw i pragnie pokoju w naszych sercach i we wspólnocie świata.

***Mater misericordiae*: Matka Miłosierdzia**

Choć tytuł *Mater misericordiae* pojawia się w *Sermone* św. Antoniego tylko jeden raz bezpośrednio, sama myśl o Maryi jako Matce miłosierdzia przenika wiele jego wypowiedzi. W *Kazaniu na Święto Oczyszczenia Błogosławionej Dziewicy Maryi* pisze: „Nikogo nie odrzuca spośród grzeszników, lecz wszystkich uciekających się do Niej przygarnia; i dlatego nazywa się Matką miłosierdzia, miłosierną dla nieszczęśliwych, nadzieją dla zrozwodzonych”².

Maryja jawi się tutaj jako miłosierna Lekarka dusz



Figura Św. Antoniego w kościele w Gdyni

– ta, która nikogo nie odrzuca, lecz przygarnia wszystkich szukających ratunku. Św. Antoni ukazuje Ją jako Tę, która opatruje rany grzeszników i rozlewa na nich balsam łaski. W *Kazaniu na Zwiastowanie Błogosławionej Dziewicy Maryi* odnajdziemy pełną ufności modlitwę, napisaną przez franciszkanina: „Przeto błagamy Cię, Pani nasza, sławna Matko Boga, wywyższona ponad chóry aniołów, abyś naczynie naszego serca napełniła słodyczą łaski,

¹ In Annuntiatione BMV, 6 (II,113,32-34): „Cum hodie sol iustitiae, Filius Dei, in nubem, id est gloriosam Virginem, intravit, ipsa Virgo facta est quasi iris splendidus, signum foederis, pacis et reconciliationis inter nubes gloriae, id est inter Deum et peccatores”.

² In Festo Purificationis BMV, 9 (III,110,4-6): „Nullum abigit peccatorem, quin potius omnes ad se confugientes recipit, et ideo dicitur Mater misericordiae, misericors miseris, spes desperatorum”.

byś złotem mądrości je rozświetliła, mocą cnoty umocniła, drogim kamieniem cnót ozdobiła, a oliwą swego miłosierdzia, Ty, błogosławiona oliwko, obficie je napełniła, abyś zgładziła mnóstwo naszych grzechów”³. Obraz „słodyczy łaski”, „błogosławionej oliwki” i „oleju miłosierdzia” ukazuje Maryję jako prawdziwą Matkę grzeszników. Ona nie tylko współczuje, lecz także leczy, opatruje i podnosi – jest lekarstwem, które Bóg podaje światu zranionemu przez grzech. W *Kazaniu na Zwiastowanie Błogosławionej Dziewicy Maryi* św. Antoni naucza wprost: „Jest ona oliwą miłosierdzia”⁴.

W *Kazaniu na Zwiastowanie Błogosławionej Dziewicy Maryi* naucza: „Błogosławiona Dziewica Maryja, nasza Pośredniczka, przywróciła pokój między Bogiem a człowiekiem”⁶. Warto zauważyć, iż cytowane zdanie jest autorską myślą Doktora Ewangelicznego. Św. Antoni ukazuje Maryję w samym centrum dzieła pojednania: stojącą przed Synem i przed Ojcem, aby człowiek mógł doświadczyć miłosierdzia i pokoju. Pośrednictwo Maryi nie jest przeszkodą dla łaski, lecz jej drogą: to przez Nią przechodzi światło, które nie gaśnie, lecz rozjaśnia serca.



Św. Antoni ukazuje Maryję w samym centrum dzieła pojednania: stojącą przed Synem i przed Ojcem, aby człowiek mógł doświadczyć miłosierdzia i pokoju. Pośrednictwo Maryi nie jest przeszkodą dla łaski, lecz jej drogą: to przez Nią przechodzi światło, które nie gaśnie, lecz rozjaśnia serca.

***Civitas refugii et Mediatrix*: Ucieczka grzeszników i Pośredniczka**

Św. Antoni z Padwy z wielką konsekwencją stara się ukazać Maryję jako najpewniejszą ucieczkę dla upadłego człowieka. W *Kazaniu na Cześć Błogosławionej Dziewicy Maryi* wzywa: „Uciekaj się do Niej, o grzeszniku, bo Ona jest miastem ucieczki. Albowiem jak niegdyś Pan — jak powiedziano w Księdze Liczb — wyznaczył miasta schronienia, do których mógł się udać ten, kto nieumyślnie dopuścił się zabójstwa; tak teraz miłosierdzie Pańskie ustanowiło imię Maryi jako schronienie miłosierdzia”⁵. Nazwana *civitas refugii*, Maryja nie odrzuca nikogo – staje się miejscem schronienia, duchowym miastem otwartych bram, domem dla wszystkich, którzy w zranieniu i rozpacz szukają ratunku. To w Niej grzesznik znajduje bezpieczeństwo i pokój, jak uciekinier w biblijnym mieście schronienia.

W tym samym duchu św. Antoni sięga również po rzadko spotykany tytuł „Pośredniczka” (*Mediatrix*).

***Clara via ad portum*: Jasna droga do portu zbawienia**

Doktor Ewangeliczny często powraca do motywu Maryi jako światła, które rozprasza ciemności i wskazuje drogę zagubionym. W *Kazaniu na Zwiastowanie Błogosławionej Dziewicy Maryi* odnajdujemy wspaniały obraz: „Dziś, gdy Słońce sprawiedliwości, Syn Boży, weszło w obłok, to jest w chwalebny Dziewice, sama Dziewica stała się jak Iśniący łuk – znak przymierza, pokoju i pojednania – pośród obłoków chwały, to znaczy pomiędzy Bogiem a grzesznikami”⁷. Maryja jawi się zatem tutaj jako ta, przez którą promieniuje światłość samego Chrystusa. Jej oblicze jest niczym zwierciadło łaski, które nie zatrzymuje blasku, ale odbija go i rozlewa na świat.

W jednym z maryjnych kazań świątecznych nasz franciszkanin dodaje, że imię Maryi jest najpewniejszym znakiem nadziei dla dusz zagubionych na falach świata: „Imię słodkie, imię pełne rozkoszy, imię dające grzesznikowi pocieszenie i błogosławioną nadzieję. Czymże jest Maryja, jeśli nie Gwiazdą Morza, to znaczy jasną drogą do portu



(...) imię Maryi jest najpewniejszym znakiem nadziei dla dusz zagubionych na falach świata: „Imię słodkie, imię pełne rozkoszy, imię dające grzesznikowi pocieszenie i błogosławioną nadzieję. Czymże jest Maryja, jeśli nie Gwiazdą Morza, to znaczy jasną drogą do portu dla tych, którzy miotają się w goryczy?”

³ In Assumptione BMV, 5 (II,150,16-22): „Rogamus ergo te, Domina nostra, Mater Dei inclita, super choros angelorum exaltata, ut cordis nostri vas caelestis gratiae impleas, auro sapientiae effulgere facias, tuae virtutis potentia consolides, lapide virtutum pretioso adornes, oleum misericordiae tuae, tu oliva benedicta, super nos effundas, quo peccatorum nostrorum multitudinem operias”.

⁴ In Annuntiatione BMV, 11 (II,120,18): „Est etiam oliva misericordiae”.

⁵ In Laudem BMV, 6 (I,161,27-162,3): „Confuge ad ipsam, o peccator, quia ipsa est civitas refugii. Sicut enim quondam Dominus, ut dicitur in libro Numeri, separavit civitates refugii, ad quas confugeret qui nolens homicidium perpetraret; sic nunc misericordia Domini refugium misericordiae nomen Mariae providit”.

⁶ In Annuntiatione BMV, 11 (II,120,11-13): „Beata enim Virgo Maria, mediatrix nostra, inter Deum et peccatorem pacem reformavit”.

⁷ In Annuntiatione BMV, 6 (II,113,32-35): „Sic, Sole iustitiae Dei Filio, hodierna die, intrante in nubem, id est gloriosam Virginem, ipsa Virgo facta est quasi arcus refulgens, signum foederis, pacis et reconciliationis, inter nebulas gloriae, id est inter Deum et peccatores”.

dla tych, którzy miotają się w goryczy? Imię aniołom miłe, demonom straszliwe, grzesznikom zbawienne, sprawiedliwym słodkie" (*Kazanie na Zwiastowanie Świętej Maryi*)⁸. Maryja staje się więc nie tylko światłem w mroku grzechu, ale i przewodniczką wśród burz życia – jak księżyc, który odbija światło słońca, by prowadzić nocnych wędrowców. Święty Antoni podkreśla, że została „stworzona na światłość dla ludów” (*in lucem populorum*), aby każdy człowiek mógł odnaleźć przez Nią bezpieczny port zbawienia.

Mater poenitentium: Matka pokutników

Jedną z najpiękniejszych funkcji duchowego macierzyństwa Maryi, które św. Antoni ukazuje w swoich kazaniach, jest figura Matki pokutników. Zgodnie z tym obrazem Niepokalana Dziewica staje się opiekunką tych, którzy powracają do Boga. W *Kazaniu na Narodzenie Błogosławionej Dziewicy Maryi* franciszkanin przyrównuje Matkę Pana do gorzkiego morza, wyjaśniając: „Na mo-

Lac – acetum – sanguis. Mleko – ocet – krew

W osobnym kazaniu franciszkanin kreśli przejmującą paralelę pomiędzy mlekiem Maryi a octem Męki Pańskiej: „Naszym zbawieniem była Jego Męka; Mękę wycierpiał w ciele, które było karmione mlekiem Dziewicy. Albowiem wykarmiony mlekiem dziewiczych piersi, został napojony żółcią i octem. Słodczy mleka zamieniła się w gorycz żółci, aby jej gorycz przygotowała nam wieczną słodycz” (*Na cześć Błogosławionej Dziewicy Maryi*)¹⁰. Doktor Ewangeliczny widzi tu tajemniczą ciągłość: **mleko – ocet – krew**. To, co zaczęło się w Betlejem w macierzyńskim karmieniu, znajduje swoją pełnię na Golgocie, gdy Syn pije ocet goryczy, aby wylać krew zbawienia. Maryja, która dała Mu słodycz mleka, uczestniczy duchowo w goryczy krzyża.

Macierzyństwo Maryi nie kończy się zatem na biologicznym darze życia – zostaje ono przemienione i rozszerzone: Błogosławiona Dziewica staje się Matką boleści (*mater dolorosa*) i Matką miłosierdzia (*mater misericordiae*). Pod krzyżem ofiarowuje swoje współcierpienie, by



Macierzyństwo Maryi nie kończy się zatem na biologicznym darze życia – zostaje ono przemienione i rozszerzone: Błogosławiona Dziewica staje się Matką boleści (mater dolorosa) i Matką miłosierdzia (mater misericordiae). Pod krzyżem ofiarowuje swoje współcierpienie, by każdy człowiek mógł znaleźć w Niej Matkę, która zna zarówno słodycz radości, jak i gorycz cierpienia.

rze, to znaczy w goryczy, znajduje się umysł pokutnika, który uderzany falami pokus pozostaje jednak niewzruszony; on bowiem składa Panu ofiarę sprawiedliwości jako woń wdzięczną”⁹. Kaznodzieja kontempluje zatem Maryję jako Tę, która towarzyszy człowiekowi na drodze skruchy i nawrócenia. Maryja staje się tu nie tylko świadkiem ludzkiego żalu, ale i przewodniczką, która przeprowadza serce przez ciemność winy ku światłu przebaczenia. Wobec skruszonych ukazuje się jako lekarstwo i nadzieja, którą św. Antoni wylicza w obrazach pełnych czułości: „Lekarstwo grzeszników, schronienie miłosierdzia, brama niebios, drzwi do raju” (*medicina peccatorum, refugium misericordiae, porta coeli, ianua paradisi*). W Jej obecności dusza odnajduje drogę powrotu – nie sama, lecz prowadzona przez Matkę, która wie, jak leczyć rany grzechu i jak bezpiecznie doprowadzić dziecko z powrotem do Ojca.

każdy człowiek mógł znaleźć w Niej Matkę, która zna zarówno słodycz radości, jak i gorycz cierpienia.

Drodzy Czytelnicy. Przedstawiony zarys nauczania maryjnego św. Antoniego to nie tylko wzruszająca metafora, ale głęboka prawda o obecności Matki w życiu każdego wierzącego. Ona jest blisko – leczy rany grzechu, prowadzi zagubionych, współczuje cierpiącym, oręduje za słabymi. Doktor Ewangeliczny widzi w Niej światło, które rozprasza mrok, drogę prowadzącą do portu, schronienie dla uciekinierów i lekarstwo dla chorych dusz.

W kolejnym *Kompendium* pochylimy się nad tajemnicą **Dziewictwa Maryi** – nie tylko jako rzeczywistością cielesną, ale również jako duchowym wzorem dla każdego ucznia Chrystusa: *virgo mente, corpore et fide* – Dziewica umysłem, ciałem i wiarą. Będzie to następny krok w naszej franciszkańskiej pielgrzymce, ku głębszemu zrozumieniu Matki Chrystusa i Matki Kościoła.

⁸ In Annuntiatione Sanctae Mariae, 3 (III,153,6-10): „Nomen dulce, nomen delectabile, nomen confortans peccatorem et beatae spei. „Quid est Maria, nisi maris stella, idest fluctuantibus in amaritudine ad portum clara via?” Nomen angelis amabile, daemones terribile, peccatoribus salubre, iustis suave”.

⁹ In Nativitate BMV, 3 (II,107,7-11): „In mari, id est amaritudine, mens poenitentis est sita, quae fluctibus tentationum percutitur, et tamen immobilis consistit; qui sacrificium iustitiae Domino sacrificat in odorem suavitatis”.

¹⁰ In Laudem BMV, 6: „Nostra salus fuit eius Passio; Passionem sustinuit in corpore quod nutritum fuit Virginis lacte. Virgineis enim uberibus lactatus, felle et aceto fuit potatus. Dulcedo lactis conversa fuit in amaritudinem fellis, ut eius amaritudo nobis aeternam dulcedinem propinaret”.

De Mariam numquam satis (O Maryi nigdy dosyć)

– czyli jak mówić i jak nie mówić o Matce Pana

O. MICHAŁ NOWAK

Za nami już „Chwalcie łąki umajone...” Końca dobiega październik, miesiąc różańcowy. Ale przecież Adwent za pasem, Roraty, Nowenna do Niepokalanej... Okazji do przepowiadania maryjnego właściwie nie brakuje przez cały rok. I niejednemu uczciwy kaznodzieja, który nie zadowala się cudzymi, internetowymi „gotowcami” stawia sobie pytanie – w jaki sposób mówić o Maryi? Co zrobić, żeby homilie i kazania Jej poświęcone nie były powierzchowne i nie stanowiły po tysiącokroć już słyszanych i powtarzanych banałów z nadzieją, że być może jest jeszcze ktoś, kto nie słyszał o „polskiej Kanie” czy o „wojsk naszych Hetmance”?

Bardzo krótko zatem przyjrzymy się „ślepych uliczkom” maryjnego przepowiadania i spróbujemy sformułować kilka inspiracji w tym względzie. Rozpocznijmy od „siedmiu grzechów głównych” maryjnego przepowiadania, nakreślonych przez naszego współbrata, o. prof. Celestyna Napiórkowskiego.

Grzech przeciwko Słowu Bożemu, który łączy się często z **grzechem przeciwko Bogu**. Profesor dowodzi, że niektórzy kaznodzieje cenią więcej własne spekulacje myślowe, niż objawione Słowo Boże. Przy tym, samego Boga „czynią na obraz i podobieństwo swoje”, co oznacza, że Maryja w takim przepowiadaniu jest przeciwstawiana Bogu jako bardziej miłosierna, łagodniejsza, współczująca itp. **Grzech przeciw Bożemu Królestwu**, to błąd, który, zdaniem Profesora, polega na podziale na Chrystusowe królestwo sprawiedliwości i maryjne królestwo miłosierdzia. A co za tym idzie, Chrystus i Jego pośrednictwo bywa wręcz pomniejszane kosztem pośrednictwa maryjnego, co o. Celestyn nazywa **grzechem przeciwko Chrystusowi**. Można zgrzeszyć również **przeciwko osobie Ducha Świętego**, usiłując niejako zastąpić Go osobą Maryi (zwracał na to uwagę już Yves Congar). **Grzechem przeciwko Matce Najświętszej** tymczasem nazywa nasz Współbrat przesadną cześć kosztem naśladowania cnót Matki Pana, a **grzechem przeciwko Ewangelii** przeakcentowanie pewnych form nabożeństw maryjnych kosztem dwóch pewnych dróg zbawienia – Słowa Bożego

i sakramentów. I choć być może niektóre z tych wskazań razią ucho gorliwych czcicieli Niepokalanej, to jednak warto chyba pamiętać o pewnych zasadach teologicznych, które również w przepowiadaniu maryjnym znajdują zastosowanie i mogą stanowić swoisty, zabezpieczający przed popadnięciem w błąd, stelaż intelektualny i duchowy.

Czy to już wszystkie niebezpieczeństwa czyhające na maryjnego homilistę? Otóż nie, niestety mamy ich więcej. **Apokryfizm** jest błędem, który sugeruje słuchaczom, że określane tym słowem wczesnochrześcijańskie pisma, są wiarygodnym źródłem biograficznym Matki Bożej. Nie są. Mogą za to stanowić znakomitą ilustrację wiary i pobożności zwanej dziś „ludową” pośród wyznawców Chrystusa w pierwszych wiekach. I w tym z pewnością można widzieć ich wartość. **Mariocentryzm** to z kolei takie mówienie o Niej, które mogłoby sugerować, że Jej rola stoi w jakiegokolwiek opozycji do zbawczej roli Jezusa, albo ją zastępuje. Tu mamy też obrazy Maryi przypominające pogańskie boginie, których na ambonie po prostu używać nie należy. **Sentymentalizm**, to jeszcze jedno nadużycie, ponieważ w nieumiarkowany i nadmierny sposób odwołuje się do uczuć słuchaczy. Wszelka przesada w tym względzie budzi sceptycyzm. Tym bardziej, że ostatni Sobór przypominał w kwestii maryjnej pobożności, że *prawdziwa pobożność nie polega ani na czczym i przemijającym uczuciu, ani na jakiejś próżnej*



Grzechem przeciwko Matce Najświętszej tymczasem nasz Współbrat nazywa przesadną cześć kosztem naśladowania cnót Matki Pana, a grzechem przeciwko Ewangelii przeakcentowanie pewnych form nabożeństw maryjnych kosztem dwóch pewnych dróg zbawienia – Słowa Bożego i sakramentów.



łatwowierności, lecz pochodzi z wiary prawdziwej, która prowadzi nas do uznawania przodującego stanowiska Bogarodzicielki i pobudza do synowskiej miłości ku Matce naszej oraz do naśladowania Jej cnót (KK 67). Można tę sugestię z pewnością odnieść do maryjnego kaznodziejstwa. Od sentymentalizmu blisko już do **instrumentalnego i służebnego traktowania Maryi**, czyli ukazywania Jej jako Tej, która może, mówiąc kolokwialnie, „załatwić” różne sprawy. Ostatnim, wspomnianym już wcześniej błędem, jest **powtarzanie ciągle tych samych treści**, co jest szczególnie częste w kaznodziejstwie sanktuaryjnym lub w przepowiadaniu cyklicznym (nowennowym, przy okazji nabożeństw fatimskich itp.). Tu natychmiast przychodzi na myśl rozwiązanie w postaci dobrego planowania treści i kontroli tego, co już zostało powiedziane.

Łatwiej jednak zwykłe wytknąć błędy, niż zaproponować w zamian jakieś rozwiązania, co też niniejszym chcę uczynić w postaci ogólnych wskazań, które być może warto zaaplikować do własnych modeli przepowiadania.

Po pierwsze – **źródła**. Zasadniczym musi być zawsze Pismo Święte, które jest duszą teologii, a zatem również mariologii. Przypomniał o tym papież Paweł VI w adhortacji „*Marialis cultus*” postulując w niej „ubilibijnienie”

praca, współdziałanie” (*cooperatio*), co dziś wydaje się lepiej rozumiane niż „współodkupienie” (znany nam i promowany bardzo przez św. Maksymiliana tytuł Współodkupicielki). Dalej, nie bez znaczenia jest Jej obecność w Kościele. Sobór przypomniał – *Błogosławiona Dziewica z racji daru i roli Boskiego macierzyństwa, dzięki czemu jednoczy się z Synem Odkupicielem, i z racji swoich szczególnych łask i darów jest głęboko związana także z Kościołem: Boża Rodzicielka jest, jak uczył już św. Ambroży, pierwowzorem („typus”) Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem* (KK 63). Tu znakomicie rozwijać można określenia związane z Jej macierzyństwem, ale także z faktem, że w Kościele jest Ona naszą siostrą – wyjątkowym i szczególnym, ale jednak członkiem tej wspólnoty. To wszystko rodzić może szczególną bliskość z Matką Pana. Wreszcie, warto ukazywać Maryję w **aspekcie wzorczym**, jako tę, która można i należy naśladować. Ten element pobożności maryjnej, wydaje się, wciąż domagać się zgłębiania i promowania. Cnoty Maryi, do których należy silna i budowana konsekwentnie wiara, uległość natchnieniom Ducha Świętego, zgadzanie się z wola Bożą, całkowite poświęcenie się służbie Bogu i ludziom, posłuszeństwo, pokora, radość



Wreszcie, warto ukazywać Maryję w aspekcie wzorczym, jako tę, która można i należy naśladować. Ten element pobożności maryjnej, wydaje się, wciąż domagać się zgłębiania i promowania. Cnoty Maryi, do których należy silna i budowana konsekwentnie wiara, uległość natchnieniom Ducha Świętego, zgadzanie się z wola Bożą, całkowite poświęcenie się służbie Bogu i ludziom, posłuszeństwo, pokora, radość czy męstwo, to tylko niektóre cechy warte wydobywania z kart Biblii.

pobożności maryjnej i wierność Słowu Bożemu, co dla kaznodziejów ma znaczenie kluczowe. W przygotowaniu maryjnych wystąpień warto sięgać do Tradycji, której szczególnymi przedstawicielami są Ojcowie Kościoła. Ich obrazowanie i teologiczna precyzja pomóc może każdemu współczesnemu mówcy. W ślad za tymi źródłami, pojawia się Nauczycielski Urząd Kościoła i jego dokumenty, które także stają się tworzywem kaznodziejskim. Nie mogą być pomijane, choć postuluje się właściwe rozumienie ich wagi, uwzględnianie ich kontekstu i całości treści. Wreszcie źródłem jest sama liturgia, która bywa nazywana najszlachetniejszym komponentem świętej Tradycji oraz pierwszą teologią i jej najwyższym wyrazem. Dlatego warto uwzględnić w przepowiadaniu również teksty liturgiczne przewidziane na dane święto czy uroczystość z całym ich teologicznym bogactwem.

Po drugie – **treść**. A zatem jakie wątki winny dominować w przepowiadaniu maryjnym? Zaleca się przedstawianie Maryi w **kontekście historiozbawczym**. To znaczy ukazując Jej jedyną, niepowtarzalną, istotną, zasadniczą i czynną rolę w dziele odkupienia dokonanym przez Jej Syna, Jezusa. Słowami, które Sobór i kolejni papieże wybrali dla ukazania tej prawdy są „współ-

czy męstwo, to tylko niektóre cechy warte wydobywania z kart Biblii. Wszystko to po to, aby uzupełnić pobożność „do” Maryi, pobożnością „jak” Maryja.

Podsumowując, współcześnie mówi się o **mariologii korelatywnej**. Już w 1988 roku Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, w dokumencie „*Maryja Dziewica w formacji intelektualnej i duchowej*” podkreślała – *Poznanie tajemnicy Maryi Dziewicy przyczynia się do pogłębienia znajomości tajemnicy Chrystusa, Kościoła i powołania człowieka. Z drugiej strony ścisła więź łącząca Maryję z Chrystusem, Kościołem i ludzkością, sprawia że prawda o Chrystusie, Kościele i człowieku oświeca prawdę dotyczącą Maryi z Nazaretu*. Innymi słowy, korelacja (współzależność pojęć) sprawia, że dzięki poznaniu jednego z korelatów (Maryi) możemy lepiej rozumieć drugi (Chrystusa, Kościół, człowieka). I odwrotnie – lepsze poznanie Chrystusa, Kościoła i człowieka, prowadzi do lepszego rozumienia osoby i roli Maryi. Takie podejście wydaje się być zasadne dla współczesnego kaznodziejstwa maryjnego, a homilistom może pomóc w sposób twórczy odkrywać nowe sposoby mówienia o Matce Pana. Aby na ambonie nie było ani nudno ani kontrowersyjnie.



O. Marek Ignaszewski (1934-2025)

O. Marek Ignaszewski, profes wieczysty Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego, w ostatnim okresie życia należał do wspólnoty klasztornej w Montréalu w Kanadzie, odszedł do Pana 2 lipca 2025 r., w 92. roku życia i 74. roku życia zakonnego.



O. bp Marian Błażej Kruszyłowicz (1936-2025)

O. bp Marian Błażej Kruszyłowicz, biskup pomocniczy archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej w latach 1990 -2013, odszedł do Pana 13 sierpnia 2025 r., w 90. roku życia.



O. Zygmunt Fiałek-Laskowski (1954-2025)

O. Zygmunt Fiałek-Laskowski, profes wieczysty Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego, odszedł do Pana 24 sierpnia 2025 r., w 72. roku życia i 51. roku życia zakonnego.



O. Józef Hajduk (1955-2025)

O. Józef Hajduk, profes wieczysty Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego, w ostatnim okresie życia należał do wspólnoty klasztornej w Lęborku, odszedł do Pana 12 września 2025 r., w 71. roku życia i 50. roku życia zakonnego.



Strona Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego: franciszkanie.gdansk.pl

Franciszkański świat w jednym miejscu: franciszkanie.tv

Codzienne rozważanie Słowa Bożego: 3zdania.pl

Duszpasterstwo powołaniowe: powolanie.com.pl

Sekretariat misyjny: sekretariatmisyjny.pl

Fundacja „Tworzyć Miłość”: fundacjatm.pl

Rekolekcje weekendowe: rekolekcjefranciszkanske.pl

Dom św. Maksymiliana Marii Kolbego: dmk.pl

Centrum Medycyny Klasztornej: franciszkanskieziola.pl

Rycerstwo Niepokalanej Polski Północnej: rycerstwoniepokalanej.org

Noclegi w Ostródzie: domboramamazur.pl

Prześlij swoją intencję: skrzynkamodlitwy.pl

Adres redakcji:
ul. Świętej Trójcy 4
80-822 Gdańsk

tel. 58 3018525; fax 58 3010752
wzp@franciszkanie.gdansk.pl

Nakład: 130 egz.

Numer zamknięto 10 października 2025 r.

Wydawca: Prowincja św. Maksymiliana Marii Kolbego
Braci Mniejszych Konwentualnych z siedzibą w Gdańsku

Redaktor: o. Mateusz Stachowski

Opracowanie materiału: Maja Studzińska

Skład i łamanie: Admar Galicja

Korekta: Maja Studzińska

Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych.

Zdjęcia pochodzą z archiwum Prowincji oraz

z materiałów nadesłanych. Wszelkie prawa zastrzeżone.

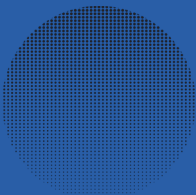
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, zmiany tytułów, śródtytułów oraz poprawek merytorycznych i stylistycznych.

Wszystkim Autorom nadesłanych materiałów serdecznie dziękujemy!

Niech Pan obdarzy Cię pokojem +



Informacje z Kurii Prowincjalnej	4
Wiadomości z klasztorów Polska	14
Wiadomości z klasztorów Delegatura niemiecka	26
Wiadomości z klasztorów Delegatura litewska	28
Wiadomości z klasztorów Delegatura kanadyjska	31
Wiadomości z klasztorów Misja w Ekwadorze	36
Duszpasterstwo powołaniowe <i>Nasza działalność</i>	37
Pielgrzymka Franciszkańska <i>Nasza działalność</i>	38
Dom św. Maksymiliana <i>Nasza działalność</i>	39
Sekretariat misyjny <i>Nasza działalność</i>	40
Oaza Wielka Sychem <i>Nasza działalność</i>	41
Franciszkanie TV <i>Nasza działalność</i>	42
Biblioteka prowincjalna <i>Nasza działalność</i>	43
Klaryski Duchowość	44
Miłosierna Lekarka Dusz Duchowość	45
O Maryi nigdy dosyć Z notatnika homilety	48
Zmarli	50



posłani

online!

Czytaj.
Odkrywaj.
Dziel się.



Na stronie:

- wszystkie numery magazynu
- wybrane artykuły
- możliwość zamówienia prenumeraty

Odwiedź nas i podziel się, który dział lubisz
i jakie tematy warto poruszyć w przyszłości.

www.poslani.pl

